

Protokół Nr XXVI/13
Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego
25 czerwca 2013 r.

1. Otwarcie sesji.

XXVI Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego o godz. 10.15 otworzył i obradom przewodniczył przewodniczący Sejmiku Marek Tałasiewicz. Powitał wszystkich radnych i zaproszonych gości oraz stwierdził, iż zgodnie z listą obecności, obecnych jest 25 radnych, jest, więc niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1

Lista osób zaproszonych do udziału w posiedzeniu jest załącznikiem nr 2.

Nieobecność usprawiedliwili:

- Magdalena Gąsecka
- Zygmunt Dziewguć
- Agnieszka Sobolewska
- Paweł Mucha
- Piotr Głód

Sekretarzem obrad został Adam Wyszomirski.

Przewodniczący poinformował, iż za kilka minut ogłosi krótką przerwę, podczas której zaprosi wszystkich na wystawę przygotowaną przez Wydział Techniki Morskiej i Transportu Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad wszyscy otrzymali pocztą, jest on załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący poinformował, iż proponuje się na wniosek zarządu województwa wprowadzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w trybie dotacji celowej Gminie Pyrzyce z przeznaczeniem na zadanie: „Odbudowa mieszkań komunalnych w Pyrzycach”, – jako punkt 4.21

Dariusz Wieczorek: chciałbym poinformować, także wyjaśnić ten temat. W porządku obrad są projekty uchwał (punkty 4.2; 4.3; 4.4; 4.15; 4.19; 4.20), które dotyczą budżetu Województwa Zachodniopomorskiego. Niestety, mimo usilnych starań przewodniczącego J.J.Falińskiego dwukrotnie Komisja Budżetu nie była w stanie się spotkać na posiedzeniu komisji, aby te projekty omówić. W związku z czym mam dzisiaj problem natury formalnej, czy my możemy te uchwały w tej sytuacji rozpatrywać bez opinii Komisji Budżetu. Druga rzecz, mam ogromny apel, szczególnie do koalicji Po-PSL, abyście jednak zmobilizowali się, bo prawda jest taka, że ja pierwszy raz w długoletniej historii samorządów różnych szczebli widzę sytuację taką, iż komisja Budżetu, która jest jedną z najważniejszych komisji, jeżeli chodzi o funkcjonowanie każdego samorządu nie jest w stanie się spotkać ze względu na brak quorum. Dlatego nie stawiam na razie wniosku formalnego o zdjęcie tych uchwał z porządku obrad, prosba o opinię prawną, czy my możemy bez opinii komisji nad tymi uchwałami budżetowymi dzisiaj procedować.

Olgierd Geblewicz: proponowałbym, myślę, że troszeczkę w sposób zbieżny z tym wnioskiem, aby punkty 4.2 i 4.3 a więc projekty uchwał w sprawie zmian budżetu i zmian WPF, przenieść na koniec obrad, jako punkty 4.19 i 4.20, co być może w przerwie pozwoliłoby taką opinię podjąć, natomiast to jest spowodowane tym, że zarówno w budżecie jak i w WPF są kwoty, które dotyczą konsolidacji urzędu. Ponieważ chciałbym, żeby najpierw podyskutować na ten temat w sposób zupełnie otwarty, czy, a jeżeli tak, to jak do tego procesu podchodzić, w związku z tym wolałbym, abyśmy najpierw podyskutowali na ten temat, a następnie podejmowali ewentualne konsekwencje finansowe. Proponowałbym zmianę polegającą na przeniesieniu punktu 4.2 i 4.3 jako punkty 4.19 i 4.20 oraz zmianę punktu 4.19 i 4.20. Czyli najpierw byłaby opinia na temat konsolidacji, następnie ewentualnie podjęcie uchwały o utworzeniu spółki, potem zmiany budżetu i w budżecie i wreszcie WPF.

Marek Tałasiewicz:, co do pytania pana Dariusza Wieczorka, na poprzedniej sesji była podobna sytuacja i otrzymaliśmy opinię prawną, iż brak opinii komisji jest pewnym uchybieniem, ale nie jest naruszeniem prawa, sejmik ostatecznie decyduje. Niemniej, poproszę o opinię pana Kalinę, czy jeżeli sytuacją dotyczy budżetu, zmienia to cokolwiek w sprawie.

Stanisław Kalina: gdy chodzi o opinie komisji, to ich charakter prawny jest taki, że są to opinie, które nie wiążą sejmiku. Skoro sejmik może zrobić z opinią, co chce, czyli może ją odrzucić, może jej nie uznać, może ją też zignorować, natomiast, jeżeli ustawa stanowi, że opinia jest wymagana, wtedy nie wolno byłoby procedować, a taki przypadek zachodzi w ustawie o samorządzie województwa dwa razy w związku z opinią komisji rewizyjnej w sprawie absolutorium, natomiast tutaj nie ma. To, co powiedział pan przewodniczący jest zgodne z duchem tej ustawy. Jest to uchybienie, nawet bym się bał nazwać tego naruszeniem prawa. Jest to najwyżej naruszenie naszego własnego sejmikowego prawa statutowego, że powinna być opinia komisji. Sejmik decyduje tutaj, sejmik może projekt zdjąć z porządku obrad, może także obradować, ostateczna decyzja będzie zawsze należała do sejmiku.

Marek Tałasiewicz: jest jeszcze jedna propozycja zmiany, zgłoszona przez pana marszałka, dotyczy informacji dot. realizacji w roku 2012 RPO, jest ona w wersji multimedialnej, zostanie przesłana wszystkim radnym. Jest pytanie, czy wprowadzamy tę informację na sesję, zależy to oczywiście od państwa radnych. Poproszę w tej sprawie o opinie przewodniczących klubów radnych.

Obecni szefowie klubów uznali, iż informację można przesłać wszystkim radnym elektronicznie, bez konieczności wprowadzania jej do porządku obrad sesji.

Następnie przewodniczący Marek Tałasiewicz poddał pod głosowanie wnioski polegający na przeniesieniu punktów 4.2 i 4.3 na koniec punktu 4 tj., jako punktu 4.19 i 4.20.

Drogą głosowania wnioski zostały przyjęte.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

Następnie, drogą głosowania, przyjęto proponowany porządek obrad (z uwzględnieniem wcześniej przyjętej poprawki)

Wynik głosowania:

Za – 23
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

Następnie, o godz. 10.35 przewodniczący ogłosił przerwę zapraszając wszystkich na wystawę przygotowaną przez Wydział Techniki Morskiej i Transportu Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego.

O godz. 11.00 wznowiono obrady.

3. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji Sejmiku.

Protokoły z ostatnich sesji znajdowały się w Kancelarii Sejmiku.

Uwag do protokołów nie zgłoszono, zostały przyjęte większością głosów.

Protokół Nr 24 z 14 maja 2013 r.

Wynik głosowania:

Za – 19
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0
Głosy nieoddane – 4

Protokół Nr 25 z 28 maja 2013 r.

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 5

4. Podjęcie uchwał:

4.1 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Województwa Zachodniopomorskiego do Stowarzyszenia Konwentu Współpracy Samorządowej Polska-Ukraina,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 5.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej.

Olgierd Geblewicz: mamy przedstawicieli tego Stowarzyszenia, myślę, że byłoby przyjemnie, gdyby w kilku zdaniach przedstawili Stowarzyszenie, jego dokonania, plany.

Następnie głos zabrał Zbigniew Zychowicz Dyrektor Biura Konwentu Współpracy Samorządowej Polska-Ukraina: konwent powstał ponad dwa lata temu, jako wyraz dążeń samorządów polskich, które mają partnerów na Ukrainie. Przed naszymi samorządami współpracującymi z ukraińskimi partnerami pojawiają się dość spore trudności wynikające przede wszystkim z niedostatku finansów, różnic administracyjnych, asymetrii, bariera językowa może jest najmniej istotna, ale ci najaktywniejsi uznali, że trzeba by założyć korporację samorządową, która artykułowałaby te problemy, potrzeby naszych samorządów i mając na względzie również te samorzady ukraińskie. W tej chwili prawie 400 jednostek samorządu terytorialnego w Polsce współpracuje z partnerami ukraińskimi. Ukraińcy, co mówię z wielką satysfakcją postrzegają polskie jednostki samorządu terytorialnego, jako wręcz wzorowe. Pytani, o czym marzą, niektórzy mówią, że chcieliby inkorporować model ustrojowy gminy do siebie na Ukrainę, powiat i województwo również, wręcz marzą o tym, dlatego, że dziś jeszcze jedynym organem wybieralnym w demokratycznych wyborach na Ukrainie jest mer, który zresztą może być łatwo odwołany. Marzą o naszych finansach, o naszych uprawnieniach, o sposobach procedowania, demokratycznych prawach i wielu, wielu innych rozwiązaniach. To posłannictwo my tam niesiemy pomni tego, że inni nam też pomagali, kiedy myśmy budowali republikę samorządową. Mamy liczne kontakty, ale potrzebna jest organizacja, która będzie te potrzeby, te problemy artykułować i potrzebna jest również po to, by zabiegać o środki finansowe, a taki najbliższy nasz krok, to jest skierowanie inicjatywy do wszystkich możliwych, mam na myśli instytucje władzy w Polsce, by powołali do życia polsko-ukraińską współpracę młodzieży na wzór polsko- niemieckiej, która przyniosła tyle profitów, która tak się zasłużyła dla rozbudowy tych bilateralnych kontaktów Polska – Niemcy. Województwo zachodniopomorskie, jako pierwsze wstępujące do grona naszego konwentu, za naszą zresztą namową, ufamy głęboko, że jest właśnie tym pierwszym, wzmocni to głos korporacji naszej przed różnego rodzaju instytucjami władzy. Wszyscy państwo wiedzą, jaka jest siła dzisiaj regionów polskich, wszędzie tam, gdzie idzie marszałek robi to inne wrażenie niż wszędzie tam, gdzie idzie starosta. Na to naprawdę liczymy i ufamy, że do grona tych jednostek wstępować będą teraz nowe województwa. Mamy ogromne doświadczenia, nasze województwo daje chlubny przykład na drodze do UE Ukrainy. Ta nasza korporacja mieć może duże znaczenie, bowiem samorzady polskie mają ogromne doświadczenia w absorbowaniu funduszy unijnych, w ich wykorzystywaniu, w członkostwie Polski w UE, samorzady mają swój znaczący udział, i liczymy, że nie będzie to tylko pomoc, ale obopólna korzyść, kiedy my, samorządowcy, konwent przyłoży się do tego dzieła, jakim będzie

członkostwo Ukrainy w UE. Członkostwo Województwa Zachodniopomorskiego w konwencie będzie zwieńczeniem pierwszego etapu funkcjonowania naszego konwentu.

Robert Stankiewicz: myślę, że chyba nikogo z nas nie trzeba przekonywać do tego, żebyśmy byli za przyjęciem tej uchwały. W historii bywało różnie pomiędzy naszymi narodami, ale w ten sposób będziemy budować mosty a nie bariery między naszymi krajami.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/352/13** i jest załącznikiem nr 6.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

Następnie głos zabrał Henryk Kołodziej Konsul Honorowy Ukrainy w Szczecinie dziękując za podjęte uchwały. Odczytał także list od Ambasadora Ukrainy w Polsce.

Głos zabrała także Małgorzata Cichomska – Szczepaniak Sekretarz Powiatu Gnieźnieńskiego wyrażając podziękowania, odczytując list w imieniu Starosty Gnieźnieńskiego, członka zarządu Stowarzyszenia.

Dariusz Wieczorek: chciałem zauważyć, że punkt następny, czyli 4.2 w sprawie zmiany uchwały Nr XLV/537/10 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 19 października 2010 roku w sprawie rachunków dochodów własnych wojewódzkich jednostek budżetowych dotyczy także budżetu, czyli powinien być rozpatrywany także na końcu, jako 4.20

Marek Tałasiewicz poddał wniosek pod głosowanie.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 5

4.2 w sprawie zmiany uchwały Nr XLV/537/10 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 19 października 2010 roku w sprawie rachunków dochodów własnych wojewódzkich jednostek budżetowych,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 7

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/353/13** i jest załącznikiem nr 8

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 6

4.3 w sprawie wprowadzenia regulaminu określającego zasady przyznawania i przekazywania stypendiów w ramach projektu „Zachodniopomorskie talenty – regionalny system stypendialny – IV edycja”

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 9

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Robert Stankiewicz: na komisji zaznaczyłem, że moje duże zastrzeżenie budzi przede wszystkim określenie priorytetów. W projekcie wspierani będą uczniowie zdolni w zakresie nauk ścisłych i przyrodniczych, pochodzących ze środowisk o niskim statusie materialnym, jako umysł humanistyczny czuję się osobą drugiej kategorii, podejrzewam, że tutaj będzie wiele podobnych opinii na ten temat. Nie tworzymy tutaj społeczeństwa zrobotyzowanego, bezdusznego. Jak poczuć się uczniowie, uzdolnieni humanistycznie w tej sytuacji. Uważam, że to jest duży błąd, powinniśmy się nad tym zastanowić, dlatego, że jednych się tutaj nobilituje, innych marginalizuje. Patrząc na tego typu działania, w zakresie szeroko pojętej literatury, nie mamy, na co liczyć w najbliższym czasie. Budzi to moje zastrzeżenia, ktoś uzdolniony matematycznie jest nobilitowany, ktoś uzdolniony humanistycznie nie jest brany pod uwagę, mam, co do tego duże wątpliwości. Jako humanista czuję się umysłem drugiej kategorii.

Marek Tałasiewicz: tego typu inicjatywa, to jest świadczenie promujące takie a nie inne zachowania, to nie znaczy, że jeżeli komuś nie dajemy stypendium, to on jest niedowartościowany, nieważny. Wszyscy zdolni powinni być popierani, mieć szansę rozwoju, ale skoro wybieramy kierunki strategicznie ważne dla rozwoju naszego województwa, to powinien być pewien system całościowy, kompleksowy. Taki system wspierania talentów, czy wybitnych naukowców powinien dotyczyć wszystkich wybitnych z jednej strony, ale z drugiej strony powinien być system promujący tych, którzy mogą mieć potencjalnie istotne znaczenie dla rozwoju tych dziedzin, w których upatrujemy naszą przyszłość, nasz rozwój. I to nie jest żadna deprecjacja humanistów, tylko to jest zauważenie, że w tym województwie dramatycznie brakuje akurat specjalistów o trochę innym profilu.

Jacek Kozłowski: pan przewodniczący powiedział wszystko, co chciałem powiedzieć, że to nie jest dyskryminacja jakiegokolwiek grupy, jako humanista następnej kategorii, też tak nie traktuję tego regulaminu, a chodzi właśnie o to, żebyśmy wspierali to, co chcemy, żeby się rozwijało lepiej niż jest. Znamy wyniki egzaminu maturalnego naszego województwa na tle kraju, mamy co robić w tej dziedzinie. Trzeba tak na to patrzeć.

Robert Stankiewicz ad vocem: z radnym Jackiem się nie zgodzę, dlatego, że gdyby dobrze funkcjonowały nasze kiedyś szlandarowe firmy, chociażby Stocznia Szczecińska, nie mieliśmy nigdy problemu z kadrą matematyczno-fizyczną. Takiej nam nie brakuje. Podtrzymuję swoje zdanie w tej kwestii, że jednak powinniśmy też zwrócić uwagę na osoby uzdolnione nie do końca w przedmiotach ścisłych. Budzi to jednak mój niepokój.

Olgierd Geblewicz: nie chciałbym się opowiadać ani po stronie humanistów ani po stronie umysłów ścisłych. Myślę, że jeżeli będą uwagi, to dobrze by było, gdyby dyrektor Urzędu Pracy wyjaśnił, gdyż to Urząd Pracy w tym przypadku jest tym podmiotem odpowiedzialnym.

Jerzy Kotłęga: myślę, że mimo wszystko nie mamy wątpliwości za tym czy podnieść rękę na tak, moim zdaniem program ten dobrze będzie służył młodzieży i zachodniopomorskiej edukacji.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVII/354/13** i jest załącznikiem nr 10

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

4.4 uchylająca Uchwały Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego podjęte w sprawie uregulowań dotyczących wynagradzania, czasu pracy oraz dodatków do wynagrodzenia nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 11

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/355/13** i jest załącznikiem nr 12

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 4

4.5 w sprawie przyjęcia Regulaminu określającego wysokość stawek dodatków: za wysługę lat, motywacyjnych, funkcyjnych, za warunki pracy, mieszkaniowych, wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, nagród oraz zasad ich przyznawania nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 13

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu

Dariusz Wieczorek zapytał czy były jakieś uwagi, czy były uzgodnienia ze stroną społeczną typu ZNP, związki zawodowe, itp.

Anna Mieczkowska wyjaśniła, że: były prowadzone szerokie konsultacje, zgodnie z zapisem art. 30 karty nauczyciela. Były przeprowadzone uzgodnienia ze związkami zawodowymi. Jest sporządzony protokół z tych uzgodnień. Wpłynęła również jedna uwaga skierowana przez NSZZ Solidarność, dotyczyła ona uwzględnienia w przyznawaniu nagród dla nauczycieli pracujących w bibliotekach pedagogicznych, czyli faktycznie w zakładach doskonalenia nauczycieli. Myśmy pochyłili się nad tą uwagą. Kryteria zostały określone i dostosowane do potrzeb. Na przestrzeni kilku ostatnich lat, jak gdyby na dowód, że w związku z brakiem tego zapisu uszczegóławiającego, nagrody te były przyznawane przez szereg ostatnich lat. W roku 2012 nagrodzono 11 osób pracujących właśnie na tym stanowisku, w 2011 - 17. Oczywiście poparliśmy to przeprowadzoną analizą prawną i zgodnie z opinią prawnika, te uwagi wniesione już po uzgodnieniu, właściwie nie powinny być już rozpatrywane, ale myśmy i tak pochyłili się nad tym i stwierdziliśmy jednoznacznie, że nie ma to wpływu na to, czy ci nauczyciele będą nagradzani, bo oni de facto cały czas są uwzględniani i nie są z tego powodu dyskryminowani.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/356/13** i jest załącznikiem nr 14

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

4.6 w sprawie określenia zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest wojewódzko Zachodniopomorskie i dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 15

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/357/13** i jest załącznikiem nr 16

Wynik głosowania:

Za – 19
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 6

4.7 w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz przyznawania zwolnień z obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 17

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/358/13** i jest załącznikiem nr 18

Wynik głosowania:

Za – 20
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 4

4.8 w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół nie wymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej, nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin oraz zasady zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej obowiązujących w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 19

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Jerzy Kotłęga: moje pytanie dotyczy unormowania prawnego pracujących nauczycieli konsultantów, którzy w obu wojewódzkich placówkach doskonalenia mają przypisane tygodniowe pensum, natomiast w tym zakresie pensum swojego również jest prowadzenie zajęć dydaktycznych. Chciałbym się dowiedzieć, bo były unormowania prawne a w dzisiejszych, dotychczasowych nie widzę, być może są zawarte, ale ja ich nie widzę. Chodzi o pensum dydaktyczne i w tym pensum dydaktyczne, które realizują dyrektorzy lub mają zniżkę, część zajęć dydaktycznych prowadzonych przez nauczycieli konsultantów, znaczna ich część to są zajęcia, za które płacą nauczyciele. To środowisko jest zainteresowane, na co idą te pieniądze, na co są kierowane. Część nauczycieli wykonuje te zadania w ramach pensum ogólnie a część na dodatkowe zlecenia. Może teraz takiej praktyki nie ma, ale do niedawna taka praktyka była, że z nauczycielami konsultantami pracującymi na podstawie umowy o pracę zawierano również umowę o dzieło w tym zakresie.

Anna Mieczkowska: rzeczywiście tak jest, jak pan mówi panie radny. Dotychczas było to dookreślone natomiast w tej chwili określamy tylko ogólnie, 35 godzin, które są rozliczane, natomiast kwestia tych 5

godzin, które kiedyś były przeznaczane na zajęcia są regulowane pomiędzy pracodawcą, taka też jest wykładnia prawa.

Jerzy Kotłęga: chciałbym zwrócić się do zarządu o rozważenie jednak tego problemu, ponieważ zatrudnienie wszystkich innych nauczycieli, dla których pracodawcami są jednostki samorządu województwa jest określone w tych uchwałach w sposób bardzo szczegółowy, natomiast, ponieważ w grę wchodzi jednak opłaty ponoszone przez szkoły i nauczycieli, to sadzę, że i ta kwestia powinna być przez sejmik rozstrzygnięta bez żadnej wątpliwości.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/359/13** i jest załącznikiem nr 20

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 6

4.9 w sprawie zmiany Uchwały Nr XVI/219/12 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 29 czerwca 2012 r. w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2012-2017 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2018-2023,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 21

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Dariusz Wieczorek: na każdej sesji zmieniamy plan gospodarki odpadami. Pamiętam tą gorącą dyskusję jak dzieliliśmy województwo na te obszary. Co sesję zmieniamy tą uchwałę, czy to znaczy, że myślimy nie przewidywali pewnych rozwiązań w planie, który przyjmowaliśmy rok czy 1,5 roku temu. Czy będziemy mogli otrzymywać przynajmniej w tym obszarze, gdzie te zmiany są wprowadzone, jakiś tekst jednolity tego projektu. Dzisiaj piszemy, że np. moc przerobowa instalacji mechanicznego przetwarzania odpadów komunalnych na terenie regionu szczecińskiego jest niewystarczająca. Przypomnę, że ona była wystarczająca rok temu, jak przyjmowaliśmy plan. Tak było tu wpisane. Co się stało, że ona nagle jest niewystarczająca, że wpisujemy do planu kolejną instalację? W mojej ocenie tutaj dokonujemy jakieś zmiany, nie za bardzo mając do tego merytoryczne przesłanki, nikt nam nie jest w stanie wytłumaczyć, z czego wynika ten brak mocy w rejonie szczecińskim. Czy nagle mieszkańcy 30% więcej odpadów produkują? Prośba o wyjaśnienie i na przyszłość, jeżeli będziemy to zmieniać, to ja bym prosił o jednolity tekst, po tych wszystkich zmianach, z określeniem, co myślimy zmienili, w którym obszarze, żebyśmy mogli to widzieć, bo na razie coś wyciągamy, coś wprowadzamy, za bardzo nie wiemy, o co tutaj chodzi.

Jarosław Rzepa: to jest temat dość dynamiczny, który się zmienia. 5 czerwca wpłynął wniosek do Urzędu Marszałkowskiego wystosowany przez firmę Remondis, która zgłosiła gotowość instalacji mechanicznego przetwarzania odpadów komunalnych. Ta uchwała dotyczy tego wniosku. My nie jesteśmy w stanie przewidywać, kiedy takie wnioski wpływają do Urzędu, chodzi nam o to przede wszystkim, aby ten system był sprawny i wydolny.

Mariusz Adamski Dyr. Wydziału Ochrony Środowiska: wygląda to tak, że planu, jako takiego, my nie zmieniamy na każdej sesji, planu się ściśle trzymamy, natomiast zmieniamy uchwałę o wykonaniu Wojewódzkiego Planu. Ustawodawca przewidział to tak, że w tej uchwale musi być zawarty stan aktualny, jaki mamy na tą chwilę obecną i w związku z tym, jeżeli zostaje wybudowana albo uruchomiona jakaś instalacja, która była wcześniej zaplanowana, ale jej fizycznie nie było tak jak to miało miejsce w tej chwili z firmą Remondis, to mieliśmy wcześniej w uchwale o wykonaniu Wojewódzkiego Planu Gospodarki odpadami, że jest to instalacja zaplanowana. W tej chwili, kiedy ona jest oddana do użytku musimy zmienić, że jest to instalacja istniejąca, zastępcza. W związku z tym te zmiany porządkowe następują. Prawie na każdej sesji. Będzie to się odbywało, aż do

momentu, kiedy ten system będzie się budował, jak osiągnie stan wybudowania, wtedy będziemy mieli to w miarę stabilne.

Małgorzata Chyla: o ile ja dobrze pamiętam, w ówczesnym czasie, kiedy zatwierdzaliśmy te plany sporo instalacji zostało odrzuconych. Pamiętam również były pewne protesty związane z tym, że te instalacje, które już były, nie zostały uwzględnione w tym planie, więc ja nie bardzo w tej chwili rozumiem wypowiedź pana dyrektora. Czy to znaczy, że ta firma, która złożyła w dniu 5 czerwca do Urzędu Marszałkowskiego wniosek, ona była uwzględniona w tym planie, który zatwierdziliśmy?

Mariusz Adamski: tak, ona była zatwierdzona, jako instalacja zaplanowana, która się wybuduje. W ubiegłym roku ten stan wyglądał tak, że firma Remondis posiadała stosowne decyzje środowiskowe, że będzie budowała tę instalację, dlatego też została ta instalacja zaplanowana. W tej chwili, jeżeli ta inwestycja została zrealizowana, my tylko porządkujemy, że instalacja nie jest planowana tylko istniejąca.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVII/360/13** i jest załącznikiem nr 22

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

4.10 zmieniającej uchwałę Nr XXXII/375/09 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 15 września 2009 r. w sprawie obszarów chronionego krajobrazu (Dz. Urz. Zacho. Nr 66, poz. 1804, ze zm.¹),

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 23

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Dariusz Wieczorek: mamy problem natury takiej, że jest to dosyć skomplikowana uchwała. Chyba nikt z nas nie jest w stanie analizować tych długości i szerokości geograficznych. W samym uzasadnieniu jest powołanie się na to, że przebieg granic tych obszarów chronionego krajobrazu był wyznaczony na podstawie map topograficznych i w pewnych odcinkach te granice przecinały działki ewidencyjne. Co się zmieniło od roku 2009 do dzisiaj, kiedy zmieniamy tę uchwałę? Czy wtedy, jak ta uchwała była przyjęta, to te działki ewidencyjne były inne? Skąd nagle tego typu zmiany. Druga rzecz, jest opinia negatywna Rady Gminy w Nowogrodku Pomorskim przyznam się szczerze, że jak to uzasadnienie czytam, to tak za bardzo nie wiem, o co chodzi. Z jednej strony w planie zagospodarowania gminy ten teren już jest chroniony, z drugiej strony jest podane, że zablokuje to budownictwo mieszkaniowe, czy ta sporna działka, to jest działka prywatna, działka gminy, czy to jest w planach rozwojowych gminy przewidziane, jako teren pod zabudowę mieszkaniową. Żebyśmy tutaj wiedzieli, czy czasami czymś takim nie robimy jakiegoś kłopotu, jeżeli chodzi o rozwój gminy Nowogrodek, z tego uzasadnienia to nie wynika. Jest jakaś negatywna ich opinia w tej sprawie, prosba jest o wyjaśnienie, jak myśmy to rozwiązali.

Jarosław Rzepa: w przypadku Nowogrodka Pomorskiego sprawa dotyczyła działki o powierzchni 30 ha, gmina tutaj negatywnie odnosiła się do 10 ha, czyli do mniejszej części tej działki, natomiast ze względu na to, że porządkujemy to po granicach ewidencyjnych działek, czyli całości tych 30 ha, a ze względu na to, że na pozostałej części znajdują się cenne przyrodniczo obiekty, w tej chwili jest taka propozycja. Jest jeszcze sprawa związana z Bornym Sulinowem poproszę pana dyrektora o bardziej szczegółowe informacje.

Mariusz Adamski: odpowiem na pierwsze pytanie, co się zmieniło od roku 2009. W momencie, kiedy uchwała była podjęta przez Sejmik Województwa w 2009 roku te granice nie były do końca precyzyjnie ustalone, było to jakby przepisane wcześniejszego rozporządzenia wojewody, które było rozporządzeniem z roku 1975. W 1975 roku wyznaczanie obszarów chronionego krajobrazu odbywało

się właśnie na mapach topograficznych bez możliwości szczegółowego poprowadzenia granic po granicach działek geodezyjnych. W 2009 roku, ponieważ technicznie Urząd nie mógł wszystkich tych obszarów chronionego krajobrazu zrobić od razu w formie elektronicznej, było to przepisane tego rozporządzenia wojewody w tym momencie sukcesywnie wydział pracował nad każdym z obszarów chronionego krajobrazu. Na mapie kolorem czerwonym zaznaczony jest obszar chronionego krajobrazu, gmina Nowogródek Pomorski wnioskowała o wyłączenie z tego obszaru kilku drobnych działek zabudowanych. Urząd oraz RDOŚ przychyliły się do tej prośby, natomiast proponowała też gmina wyłączenie części działki 520/56. Tutaj gmina posiada plan zagospodarowania przestrzennego na ten teren. Znajdowanie się tej działki na terenie obszaru chronionego krajobrazu nie blokuje zabudowy tych działek, ograniczenia i zakazy obowiązujące dotyczą tylko lokalizacji obiektów budowlanych w linii mniejszej niż 100 m od jezior, natomiast, jeżeli chodzi o tę część działki, dom jeziora jest jeszcze dość daleko i w związku z tym nie blokuje to w żaden sposób żadnej zabudowy tej części działki. Natomiast, co do zasady, my prowadzimy tę granicę po granicy działki geodezyjnej, w związku z tym, nie było możliwości jakby przecięcia tej działki, stąd też cała ta działka znalazła się jednak w obszarze chronionego krajobrazu. Ona nie została wyłączona. Na takie wyłączenie całej działki nie było też zgody RDOŚ, ze względu na fakt, iż na tej części przy jeziorze Karsko Wielkie znajdują się siedliska ptaków i siedliska płazów, dlatego też ta cała działka nie mogła być wyłączona z obszaru chronionego krajobrazu. Ta działka obecnie znajduje się w dyspozycji ANR, w momencie, kiedy Agencja tę działkę podzieli, bądź odsprzeda komukolwiek i ta działka zostanie podzielona na mniejsze, będzie możliwość wrócenia do sprawy.

Witold Ruciński: jakie gwarancje będzie miała gmina, że po kolejnym podziale tych działek będzie faktycznie mogła je wyłączyć z obszaru chronionego krajobrazu, bo to jest chyba podstawa do tego, że gmina ma odmienne zdanie.

Mariusz Adamski: gmina będzie mogła się zwrócić z wnioskiem do Sejmiku województwa, czy też urzędu i tak samo poprzez wyrażenie woli głosowania Sejmiku województwa będzie ta zmiana mogła być dokonana. W tym momencie praktycznie nie ma tam blokady inwestycji na tych terenach, jeżeli gmina chciałaby cokolwiek wybudować, ponieważ zakaz dotyczy bezpośrednio tej linii 100 m od jeziora.

Dariusz Wieczorek: nie znam się dokładnie na tych przepisach, ale myślę, że jeżeli jest coś w takim obszarze, jak jest w tym dokumencie, to raczej budowanie tam czegośkolwiek będzie bardzo utrudnione. W tym kontekście mam pytanie o filozofię waszą, jako zarządu województwa, jak do takich rzeczy podchodzimy, bo w mojej ocenie my powinniśmy, jako samorząd województwa stać przede wszystkim po stronie tych samorządów lokalnych i samorządów gminnych, bo wiele samorządów zwraca uwagę na te ograniczenia, często ponad miarę dotyczące ochrony krajobrazu czy ochrony środowiska, co powoduje, że nie mogą inwestować. My powinniśmy raczej pomagać samorządom, jeżeli coś chcą robić pro rozwojowego to trzeba im w tym pomagać. Jeżeli to przyjmujemy i jeżeli oni potem to podzielą, to gwarantuję, na 100 %, że znajdzie się sto tysięcy powodów, dla których już nie cofniemy i nie zmniejszymy tego obszaru, bo ta uchwała powoduje, że my zwiększamy ten obszar chronionego krajobrazu. Mam pytanie o filozofię, jak my, jako urząd podchodzimy do tego drobnego problemu, ale dla Nowogrodka jest to problem.

Mariusz Adamski: może wyjaśnię, my tej działki nie włączamy do obszaru chronionego krajobrazu, ta granica stara, która była wyznaczona przez wojewodę, ona przebiegała w bardzo zbliżonej wersji do tej, która jest. Gmina nas prosiła o wyłączenie tej części. My tej działki nie włączamy, to gmina zwróciła się z wnioskiem, żebyśmy ją wyłączyli. My natomiast odpowiadamy gminie, że żeby się nie narażać na zarzuty prawne nie możemy od tak sobie tej działki po prostu wyłączyć.

Witold Ruciński: czy opinia RDOŚ w tej sprawie jest opinią wiążącą, bo w tej chwili to my wrzucimy z fusów, bo jeżeli nawet nasze stanowisko będzie przychylne, a opinia RDOŚ będzie opinią wiążącą, to nic nie zrobimy. Następna rzecz, jak skutkuje fakt, jeżeli byśmy nie podjęli dzisiaj tej uchwały i zaczęli do momentu, kiedy gmina dokona podziału administracyjnego działki i wtedy podjęli uchwałę.

Mariusz Adamski: jeżeli dzisiaj nie podejmiemy tej uchwały, to w zasadzie zostaniemy przy starym stanie prawnym, czyli granica obszaru chronionego krajobrazu będzie biegła gdzieś na skos po działkach i tak naprawdę będziemy nieprecyzyjni w wyrażaniu, co jest w obszarze a co nie. Chcemy uporządkować, żeby wiadomo było, która jest w obszarze a która nie, żeby gminy też wiedziały

wydając różne pozwolenia, planując inwestycje. Ponadto, jeżeli chodzi o opinie gmin, to są tylko opinie, natomiast, jeżeli chodzi o RDOŚ to są uzgodnienia. Dodam, że jeżeli kiedyś nastąpi podział geodezyjny tej działki, nie sądzę, żeby ktoś miał złą wolę i nie poddał uchwały pod głosowanie na sejmik, jeżeli faktycznie gmina będzie wnioskowała o taką zmianę i faktycznie to przeszkodzi jakiegokolwiek inwestycji.

Marek Tałasiewicz: czy opinia RDIOŚ jest zaskarżalna?

Magdalena Ługiewicz radca prawny: z przepisu ustawy wynika, że jest to uzgodnienie, czyli jest dla nas wiążące, natomiast nie ma to postępowanie charakteru administracyjnego, żebyśmy mogli to uzgodnienie zaskarżyć. Możemy oczywiście przedstawić np. zmienioną formę uchwały i poddać ją pod kolejne uzgodnienie i tą drogą próbować, natomiast nie ma takiej możliwości, żebyśmy my otrzymane uzgodnienie mogli w jakikolwiek sposób zaskarżyć. Tak przewidział to ustawodawca i nie mamy na to żadnego wpływu.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVII/361/13** i jest załącznikiem nr 24

Wynik głosowania:

Za – 10

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 9

Głosy nieoddane – 6

4.11 w sprawie podziału Województwa Zachodniopomorskiego na obwody łowieckie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 25

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Ewa Koś: dziwię się, że taka uchwała nie została skierowana do Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska, ponieważ ustawa, do której odwołuje się uchwała, czyli ustawa o prawie łowieckim mówi wyraźnie, że o gospodarce łowieckiej czy też o łowiectwie decyduje, czy też jest odpowiedzialny Minister Środowiska, zwierzęta dzikie podlegają Ministrowi Środowiska, czyli tym samym, jeżeli chodzi o sejmik powinny być również tematem dyskusji na komisji ds. ochrony środowiska. Nie mogłam zadać pytań, jednocześnie chciałam zwrócić uwagę, że ustawa prawo łowieckie pochodzi z roku 1985 czyli sprzed 18 lat. Od tego czasu prawdopodobnie mocno zmieniło się postrzeganie również praw zwierząt i ochrona tzw. braci mniejszych. Mocno ubolewam, że uchwała, do której nie mogłam się merytorycznie ustosunkować nie była omawiana. W uchwale, którą państwo nam przedstawiać są jedynie zapisy granic, podział na obwody łowieckie, które mówią, że od drzewa do drzewa, od drogi do ścieżki itd. Chciałabym w momencie, kiedy rozmawiamy o sprawach związanych jednak z dobrostanem zwierząt, ale również dobrostanem nas wszystkich porozmawiać o tym, w jaki sposób plany łowieckie, wieloletnie plany i polityka łowiecka jest realizowana w naszym województwie. Dopiero potem przystąpić do podziału na obwody łowieckie, bądź też wiedzieć, dlaczego dzielimy na te obwody a nie na inne, co z tego wynika dalej, co z tego wynika zarówno dla organów, które się zajmują, czy jednostek, które dzierżawią te obwody łowieckie, jak też również dla nas, tych, którzy mają na celu między innymi wiedzę o tym, w jaki sposób gospodarka łowiecka jest realizowana. Zwrócę tylko uwagę na to, że zgodnie z ustawą prawo łowieckie łowiectwo to również prowadzenie wzorcowego zagospodarowania łowisk, prowadzenie badań naukowych, odtwarzanie populacji zanikających gatunków zwierząt dziko żyjących, hodowla rodzimych gatunków zwierząt łownych w celu zasiedlania łowisk, itd. To wszystko jest pominięte, te sprawy, które są w gestii pana marszałka i nas, jako sejmiku są pomijane w uchwale, która jest przedstawiana, jako uchwała geograficzna.

Marek Tałasiewicz: przypomnę, że ta ustawa prawo łowieckie było zmieniane, także w XXI wieku. Ponadto każda komisja sama decyduje także, czym chce się zająć. Projekty uchwał rozsyłane są do wszystkich. Skierowałem ten projekt do jednej komisji, dlatego, że ten projekt uchwały nie dotyczy łowiectwa, dotyczy wyłącznie uporządkowania granic obwodów łowieckich. Uchwała ma charakter czysto porządkowy.

Witold Ruciński: myślę, że tutaj obawy pani radnej Ewy Koś są nieuzasadnione. Trzeba sobie zdawać sprawę, że łowiectwo jest niewielkim, co prawda, ale jest działem gospodarki. Zwierzyna w stanie wolnym jest własnością państwa. My tylko wyznaczamy granice administracyjne obwodów, uaktualniamy je, gdyż te granice czasowo się zacierają. Często biegły one po nasypach kolejowych, których już nie ma, biegły po jakiś ciekach melioracyjnych, tych cieków także nie ma, itd. Następna przyczyna jest urbanizacja terenów, która powoduje ograniczenie wykonywania możliwości gospodarki łowieckiej na tym terenie, a zatem zachodzi konieczność wyłączenia ich z obszaru obwodów łowieckich. Kolejna rzecz, to jest bezpieczeństwo i prawo łowieckie, które określa zasady posługiwania się Bronią palną przystosowaną do celów łowieckich, to też jest przyczyna do tego, że zmieniają się te granice. Następną rzeczą do zmiany granic jest zwiększanie się na przykład takiego czynnika jak lesistość. W tej chwili zarówno sektor rolnictwa jak i lasów dokonują zalesień gruntów i zmienia się powierzchnia leśna na danych obwodach łowieckich. Dzierżawę obwodów łowieckich z natury wojewoda te kompetencje przekazał bądź to starostom przede wszystkim i oni podpisują umowy dzierżawne na 10 lat, bądź też zajmują się tym dyrektorzy regionalnych dyrekcji lasów państwowych. Myślę, że w tej chwili my bazujemy na granicach łowieckich ustalonych przez wojewodę w roku 2005, koła łowieckie na poszczególnych obwodach mają sami problemy z tym, żeby ustalić, co jest ich a co nie. Musimy mieć jakiś punkt zaczepienia, podjęcie uchwały dzisiaj uważam za wysoce zasadne i dziękuję zarządowi, że przygotował ten projekt.

Dariusz Wieczorek: dzielając argumenty mojego przedmówcy mam tylko takie pytanie, bo rozumiem, że wcześniej wojewoda ustalał te granice, w związku, z czym nie mamy kompletnie informacji dotyczących tego, w ilu obwodach te granice uległy zmianie, czy były jakieś konflikty między kołami, żebyśmy czegoś dzisiaj nie zrobili wbrew temu środowisku, czy taki podział jest zaakceptowany przez koła łowieckie, czy nie ma zastrzeżeń, bo rozumiem, że w niektórych miejscach te granice uległy zmianie. Jeżeli tak, to ilu obwodów to dotyczy.

Kazimierz Drzazga: przede wszystkim chciałbym usprawiedliwić nieobecność dwóch naszych kolegów, jeden z nich Paweł Mucha ma ospę, drugi Piotr Głód również jest dosyć poważnie chory, mam nadzieję, że stosowne usprawiedliwienia dotrą. Chciałbym poruszyć temat, który nie jest ściśle związany z podejmowaną uchwałą, ale który staje się coraz bardziej dotkliwym problemem w naszym województwie. Chodzi mi o zwiększającą się gwałtownie populację szkodnika pod nazwą kormoran. Wg osób zainteresowanych, władz miasta Świnoujścia i nie tylko, rybaków należałoby wyjąć ten gatunek spośród gatunków chronionych i następnie podjąć jakieś zdecydowane działania.

Jarosław Rzepa: chciałem odpowiedzieć na pytanie pana Wieczorka, uzupełnić, iż konsultowaliśmy bardzo szeroko projekt podziału poczynając od sejmików województw ościennych. Trwało to bardzo długo, ponieważ każdy z sejmików musiał podjąć uchwałę uzgadniającą przebieg granic, gdyż obwody łowieckie troszeczkę wykraczają poza granice województwa. Konsultowaliśmy to z regionalnymi dyrekcjami lasów państwowych, okręgowymi związkami łowieckimi. Jest 292 obwody łowieckie, więc proces konsultacji trwał bardzo długo. Praca nad tym dzisiejszym projektem uchwały trwała 2,5 roku. Ta uchwała normuje sprawy granic.

Ewa Koś: chciałam się tylko jeszcze odnieść do tych zmian obwodów, o których mimo wszystko niewiele wiemy, nie wiemy, jakie te zmiany faktycznie są dokonywane. Również powołam się na ustawę prawo łowieckie, która w art. 29 mówi, że dopiero po zmianie tych granic obwodów łowieckich można zmieniać dzierżawców i wtedy nie ma prawa, nie ma konieczności, odwołuje się do art. 29, tam jest dokładnie napisane, po jakim okresie dopiero, czyli po okresie 10 lat ma się prawo dzierżawienia tego obwodu na kolejny czas. W związku z tym wydaje mi się, że na pewno mogły istnieć tutaj pewne konflikty, czy też konflikty interesów w ustalaniu nowych obwodów łowieckich i przynajmniej o tym też chyba powinniśmy wiedzieć, jakie to były sprawy.

Jarosław Rzepa: chciałem odnieść się do tego, jakie kompetencje ma Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego w tej kwestii. Myślę, że nie możemy tutaj wypowiadać się z tych, którzy wydzierżawiają obwody łowieckie, my tylko i wyłącznie regulujemy temat związany z granicami obwodów łowieckich. Bardzo bym prosił, żebyśmy nie mówili o watkach, które nie leżą w kompetencjach samorządu województwa.

Jerzy Kotłęga: chciałbym zapytać pana marszałka o to, ile się pojawiło nowych obwodów łowieckich, w ilu obwodach na 292 w sposób poważny zmieniono granice, drobne korekty mnie nie interesują i

trzecie pytanie, czy w niektórych sprawach dotyczących zmian granic mają miejsca konflikty, które powodują, że zajmujemy określone stanowisko dzisiaj.

Beata Radziszewska: odniosę się, jako przewodnicząca komisji, Komisja Rolnictwa zajmowała się tą sprawą na początku naszej kadencji, trwa ten proces ponad dwa lata i zaznaczam, że jesteśmy, jeżeli nie ostatnim, to ostatecznym województwem, które w Polsce nie ma przyjętej takiej uchwały i unormowanego statusu obwodów łowieckich. Dobrze by było, żebyśmy dzisiaj, po tych merytorycznych pytaniach, bo takie pojawiają się wśród radnych w dniu dzisiejszym przyjęli tą uchwałę.

Jarosław Rzepa: odpowiadając na pytania pana przewodniczącego Kotłegi chcę powiedzieć, że nie powstał żaden nowy obwód łowiecki. Te zmiany są zmianami dość kosmetycznymi, wynikającymi z tego, że czegoś już nie ma, to, o czym mówił pan Ruciński, że nie ma np. granicy po nasypie kolejowym, bo już zostało to zlikwidowane. Co do konfliktów, dlatego ten czas tworzenia był tak długi, żeby była możliwość uzgodnienia tych granic z poszczególnymi kolami, z tymi środowiskami? Są 292 obwody, 33 koła łowieckie, 6700 zarejestrowanych myśliwych, nie można zagwarantować, że nie ma czy nie będzie konfliktów.

Witold Ruciński: pragnę wszystkich uspokoić, to środowisko jest tak zorganizowane, że decyzje w zasadzie o tym, komu należy wydzierżawić podejmuje Wojewódzki Zarząd PZŁ, z nim trwają uzgodnienia. Co do przedmiotowej uchwały opinia Wojewódzkiego Zarządu PZŁ jest pozytywna, nie może być inaczej, jak bez pozytywnej opinii Wojewódzkiego Zarządu PZŁ, wobec powyższego nie ma żadnych obaw. Konflikty były, są i będą. Stuprocentowej gwarancji nikt nie da.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVII/362/13** i jest załącznikiem nr 26

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4.12 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Powiatu Kamieńskiego darowizny działki nr 68/1 i działki nr 70/6, obręb 0005 Kamień Pomorski, stanowiących część nieruchomości zabudowanej, położonej w Kamieniu Pomorskim przy ul. Nowoprojektowanej 1, KW SZ1K/00021427/7,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 27

Małgorzata Chyla: z uwagą przeczytałam ten projekt uchwały i troszeczkę mnie to zaniepokoiło. Rozumiem, że mamy prawo wspomagać inne samorządy, natomiast chciałabym poza tym uzasadnieniem, które jest przy projekcie uchwały usłyszeć, jaka intencja przyświeca, żeby oddać przedmiot, który jest wart na dzień 23 kwietnia 661 tysięcy złotych, we władanie Kamienia Pomorskiego. Są tam trzy mieszkania, jest tam magazyn z budynkiem gospodarczym. Wobec tego chciałabym zapytać, dlaczego oddajemy majątek województwa dla samorządu za nic.

Dariusz Wieczorek: idąc tym tokiem myślenia mam pytanie następujące, jaki jest stan formalny na dzisiaj tej nieruchomości, czy my jesteśmy, jako województwo zachodniopomorskie właścicielem całej tej nieruchomości, jeżeli tak to, na jakiej zasadzie funkcjonuje tam jednostka starostwa powiatowego, jakie pożytki z tego tytułu mieliśmy. Przepraszam, że zadaje te pytania, ale nie było możliwości porozmawiania o tym na komisji. Nie ukrywam, że będę miał wniosek o zdjęcie tego z porządku obrad sesji, z tego względu, żeby jednak dokonać tam pewnej wizji lokalnej, przynajmniej na mapie ta działka jest tak dziwnie podzielona. Kolejne pytanie, to jest kwestia właśnie dotycząca pożytku, czy nie ma na terenie starostwa powiatowego jakieś nieruchomości, gdzie moglibyśmy, jako województwo dokonać zamiany. Ta zamiana nie musi być ekwiwalentna, ale mówiąc o zamianie sygnalizuję jeden problem, że tego typu darowizny kłócą się jakby z interesem województwa zachodniopomorskiego, darujemy majątek sporej wielkości, de facto nie na cele społeczne, bo do tej pory przekazywaliśmy

nieruchomości na cele społeczne typu biblioteka, dom pomocy itd., i było to przekazywane w formie darowizny. Tutaj przekazujemy w formie darowizny, gdzie darowizna musi zabezpieczyć sposób korzystania z tej nieruchomości i on będzie taki jak jest na dzisiaj. W związku, z czym będziemy mieli sytuację taka jak sesję, czy dwie sesje wcześniej, gdzie zmienialiśmy uchwałę darowizny, chyba dla powiatu Kołobrzeg, czy dla gminy Kołobrzeg, bo była kwestia uruchomienia tam jakieś dodatkowej działalności. Po prostu dzisiaj, w mojej ocenie popełniamy wielki błąd, jeżeli mówimy o darowiznie. Jeżeli chcemy to uregulować, oczywiście to jest dobry kierunek, z samorządami trzeba współpracować, ale jeżeli chcemy to uregulować, to dokonajmy tego na podstawie zamiany. Zamiana między samorządami zgodnie z ustawą nie musi być ekwiwalentna, ale śmiem twierdzić, że na terenie powiatu kamieńskiego mamy jakieś nieruchomości pod drogami, które powinniśmy jakoś przejąć pewnie, mamy być może jakieś inne nieruchomości, które możemy uregulować i coś przejąć od powiatu i wtedy zamiast tej darowizny dokonamy zamiany nieruchomości na nieruchomość. Rzecz ostatnia, potrzeba tutaj wizji lokalnej, jak to się ma do funkcjonowania zarządu dróg, naszego zarządu dróg. Jest pytanie takie, czy dzisiaj my coś oddajemy i nie mamy tam żadnych planów, co do zagospodarowania tego terenu, czy też może się okazać tak, że zarząd dróg i sieć dróg będzie wzrastała, będzie potrzeba większej ilości sprzętu, żeby utrzymywać te drogi i nagle się okaże, że oddaliśmy coś, co będziemy musieli później dzierżawić albo korzystać z innych nieruchomości na terenie powiatu kamieńskiego. Tutaj nie mamy w tej sprawie żadnej odpowiedzi, dlatego ja bym proponował jednak, abyśmy ten projekt uchwały zdjęli z porządku obrad, dali szansę, żeby tam pojechać na miejsce i być może dali sobie jeszcze czas na poszukanie zamiany nieruchomości pomiędzy samorządami. Jeżeli jest taka potrzeba, to oczywiście jestem za tym, żeby to uregulować, natomiast chciałbym, żeby to się nie odbyło ze stratą dla województwa zachodniopomorskiego.

Olgiard Geblewicz: uważam, że w Polsce budynek użyteczności należy do gminy, starostwa, województwa, czy jest w zarządzie skarbu państwa, zarządzanym przez wojewodę, to są wszystko rzeczy, które nas w jakikolwiek sposób emocjonują, nie wiem czy do końca potrzebnie. Uznaję zasadę następującą, samorządy, co do zasady muszą sobie pomagać, mało tego, powinny przekazywać swój własny majątek w taki sposób, aby ten majątek służył tym podmiotom i tym samorządom, które mają ustawowe obowiązki wynikające z naszego prawa, co do zaspokajania pewnych potrzeb lokalnych. My w dość enigmatycznych okolicznościach staliśmy się właścicielem swego czasu tej nieruchomości, nieruchomości, która była używana przez zarząd dróg powiatowych, natomiast została przypisana, w dość burzliwych czasach, samorządowi województwa. Nie był to proces łatwy i uporządkowany. Prostowaniem różnego rodzaju stanów prawnych trwa do dziś i pewnie będzie trwało jeszcze jakiś czas. Naszą intencją jest to, żeby tam gdzie możemy sobie nawzajem, jako samorządy pomagać, żebyśmy sobie pomagali, bo głęboko wierzymy również w pewną odwrotność, w taką sytuację, gdy my potrzebujemy różnego rodzaju nieruchomości do wykonywania naszych zadań, również otrzymujemy tego typu pomoc, zarówno ze skarbu państwa jak i z właściwych jednostek samorządu terytorialnego. Za chwilę będziemy rozmawiali o działce przy ul. Starzyńskiego, która za symboliczną złotówkę pozyskaliśmy ze skarbu państwa. Jeżeli chodzi o wymianę, nie tak dawno samorząd Szczecina przekazywał nam działkę, tzw. skarpę po to, żebyśmy mogli w przyszłości rozbudować Teatr Polski. Mamy dalsze potrzeby, chcielibyśmy zrestrukturyzować na terenie Gminy Szczecin układ pogotowia ratunkowego, aby być bliżej mieszkańców, również na ten temat rozmawiamy z Gminą Szczecin, być może, że pozyskamy jedną z nieruchomości także w drodze darowizny albo nabycie za symboliczną złotówkę, tak widzę filozofię funkcjonowania naszego państwa i relacje pomiędzy samorządami oraz pomiędzy samorządami a skarbem państwa. Mam nadzieję, że obecna tutaj pani starosta jak również pani dyrektor określą, do czego ta działka tak, na co dzień jest używana, w jakich warunkach ona funkcjonuje, a pan dyrektor Horbacz z naszej strony określi na ile jest ona potrzebna naszemu regionowi. Rozumiem, że już dzisiaj dyskredytacja tej idei została zapowiedziana na wstępie, ale rzeczy do wyprostowania w naszym województwie jest tak dużo, że ja zaręczam państwa, gdybyście państwo przeprowadzali wizje lokalne wszystkich obiektów, które powinniśmy tak naprawdę uregulować, to myślę, że byłoby tournée do końca kadencji. Jeżeli państwo będziecie mieli taką wolę, my się od tego nie uchylamy, tylko pytanie brzmi, czy to cokolwiek zmieni. Jest też drugie pytanie, czy my nie mamy zaufania do innych samorządów, z którymi, na co dzień współpracujemy. Ja takie zaufanie mam, jak już kiedyś mówiłem, jestem zwolennikiem wcielania w życie zasady subsydialności i zasady pomocniczości rozumianej, jako sprowadzanie władzy również oddając czasami pewien majątek bliżej ludzi. Ten projekt uchwały jest pokłosiem tej zasady i filozofii.

Witold Ruciński: czekam na wystąpienie pana dyrektora, żeby określił przede wszystkim, czy ta działka jest dla nas zbędna, wierzę, że jest zbędna i nie rokujemy żadnych nadziei, że będziemy chcieli ją zagospodarować. Druga rzecz, myślę, że tutaj w uzasadnieniu projektu uchwały jest zapis

pozwalający Powiatowi Kamieńskiemu w pełni dysponować tą działką i realizować zadania własne, bo takie stwierdzenie jest w opisie. Następna rzecz, to musimy sobie zdawać sprawę z tego, że zarządy dróg, obojętnie, jakie, zawsze są w deficycie wielkim finansowym, jeżeli tutaj możemy pomóc, to pomożemy, nie samemu zarządowi, a tak naprawdę mieszkańcom, bo te pieniądze, które zaoszczędzą, wierzę, że zostaną skierowane na drogi.

Artur Łacki: miasta, gminy, duże miasta są w tej szczęśliwej sytuacji, że mają podatek od nieruchomości, to jest jedno z głównych ich dochodów, nasz samorząd, samorząd wojewódzki jest w tej szczęśliwej sytuacji, że jest właściwie głównym beneficjentem pieniędzy unijnych, to my je dostajemy i my je rozdzielamy. Powiat jest taką jednostką samorządu terytorialnego, który od początku nie dostał swoich własnych pieniędzy, albo dostał ich bardzo mało. Jedynym znaczącym wkładem w ich finanse to są odpisy z PIT i CIT, które z roku na rok się kurczą, mimo tego, że ten powiat, powiat kamieński jest jednym z najlepiej rozwijających się powiatów. My, jako ten samorząd bogatszy, mimo tego, że nie ma tego obciążenia nadrzędnego, powinniśmy nie tylko żądać i wymagać, ale również pomagać. Przekazanie tej działki jest prostym sposobem pomocy samorządowi powiatowemu w realizacji jego zadań, a jednym z jego zadań jest utrzymanie dróg powiatowych, które kosztuje ich prawie cały budżet, i muszą mieć na to i siedzibę i miejsce i pieniądze. Dlatego chciałbym państwa jednak prosić, żebyśmy nie przeciągali tego. Można powiedzieć, że jest to warte ponad 600 tys., ale chce powiedzieć, że działka jest warta tyle, ile chcą za nią zapłacić. Jestem przekonany, że na dziś nikt tej działki nie chciałby kupić za takie pieniądze. Poza tym trzeba pomagać samorządom gminnym, trzeba pomagać samorządom powiatowym.

Józef Jerzy Faliński: jedno słowo do tego, o czym mówił pan Marszałek, na samym początku, kiedy powstały samorządy wojewódzkie, tylko 10 % tych spraw majątkowych było uregulowanych. Nieruchomości, które przejmowaliśmy miały założone księgi wieczyste, miały uregulowane sprawy dotyczące władania gruntem, nieruchomościami. Na koniec kadencji w 2002 roku udało nam się w 50% te sprawy uregulować. Najważniejszą kwestią w pierwszej kadencji była sprawa ubiegania się o to, co w zasadzie rząd powinien zabezpieczyć w momencie powoływania województwa i samorządu województwa, mianowicie siedzibę dla samorządu województwa. Nie udało nam się tego załatwić, myśmy uważali od samego początku, że samorząd województwa powinien mieć siedzibę na Walach Chrobrego, tam, gdzie władze województwa były. Natomiast przedstawicielstwo rządu w postaci wojewody, uważaliśmy, że powinno być ograniczone tylko do wykonywania tych funkcji związanych ze sprawami bezpieczeństwa, ze sprawami dotyczącymi administracji rządowej, natomiast nie wchodzić jakby w kompetencje województwa. Poszły troszeczkę sprawy w innym kierunku i dzisiaj mamy, jak mamy. Były takie sytuacje jak w tej, że często dawano nam nieruchomości za duże, bo tak akurat to wyglądało, a często tak, że nie dostaliśmy nic na zadanie, które było przekazane, aby je wykonywać. Uważam, że w tym przypadku, jak i w każdym innym przypadku, powinniśmy dbać o interes województwa, ale tylko w tym zakresie, kiedy ponosimy koszty z własnego budżetu. Jeżeli na tej nieruchomości powstałyby jakieś obiekty wybudowane z udziałem środków samorządu województwa, to wówczas można by było dyskutować o ich zwrot. Natomiast, jeżeli je otrzymaliśmy bezpłatnie, na realizację zadań, które w pewnym momencie się zmieniły, to w tym przypadku, jeżeli coś dostaliśmy za darmo, to powinniśmy za darmo przekazać samorządowi niższego szczebla. Mam tylko jedno pytanie, czy powstało na tej nieruchomości jakiś majątek wytworzony z udziałem środków województwa.

Dariusz Wieczorek: chciałbym tylko na jedną rzecz zwrócić uwagę, my jesteśmy w sejmiku województwa zachodniopomorskiego i gorąca prośba, bo jeżeli zaczniemy upubliczniać tezy takie, że na utrzymanie dróg musimy pomagać starostwom powiatowym, to zaraz tych 20 starostw powiatowych się pojawi i powie, nam też pomóżcie. Nie idźmy w taki kierunek myślenia, bo tutaj nie o to chodzi. Pytanie, na które zakładam, że za chwilę damy odpowiedź, o czym też pan Faliński mówił, jak to się ma do naszej strategii województwa zachodniopomorskiego, zarówno, jeżeli chodzi o kwestie związane z gospodarowaniem majątkiem, a więc potencjalnymi darowiznami, rzecz druga, jak czytacie uzasadnienie, to może macie wiedzę większą, ale ja widzę np. problem, jeżeli mamy darować trzy nieruchomości mieszkalne obciążone prawem najmu. To jest pytanie, co z tymi nieruchomościami obciążonymi prawem najmu się stanie. Ja nie mam nic przeciwko, jak właścicielem stanie się starostwo, ale pytanie czy będzie mogło to sprzedać na rzecz tychże najemców. Więc tu się pojawia ileś tam problemów, jeżeli, jeszcze raz chcę podkreślić, w takiej formule to dajemy. Zdecydowanie korzystniejszym rozwiązaniem jest zamiana nieruchomości, niż darowanie z aktem notarialnym, na co darujemy, bo wpisujemy, że darujemy tylko i wyłącznie na to, aby funkcjonował tam Zarząd dróg powiatowych. O to mi tylko chodzi. Dzisiaj chodzi o to, żeby zastanowić się, czy w takiej formule to

robić. Zakładam, że pani starosta za chwilę też powie, może mają jakieś inne propozycje w tym zakresie. Ale my się nie rozpędzamy z takim rozdawnictwem. Rolą naszą jest przede wszystkim dbałość o nasz majątek i realizację ustawy dotyczącej funkcjonowania samorządu województwa, bo tak w naszym kraju jest, że każdy samorząd, mimo tych słusznych uwag, o których A. Łacki mówił, ale każdy samorząd musi radzić sobie sam.

Beata Kiryluk Starosta Kamieński: najpierw chciałam podziękować za słowa pana marszałka, pana radnego Artura Łackiego. W momencie tworzenia powiatów nasz powiat, jako jedyny chyba w województwie został pozbawiony własnej siedziby zarządu dróg powiatowych. Podział, który teraz państwo otrzymaliście na dwie działki, czyli działka nr 1 ok. 1 ha i działka powyżej hektara, chyba 1,300, to jest podział zaproponowany przez zarząd wojewódzki dróg, to nie jest nasza inicjatywa. Po drugie to ma być darowizna celowa, czyli darowizna, która pozwala nam prowadzić działania statutowe powiatu kamieńskiego, czyli jest to siedziba zarządu dróg powiatowych, to po pierwsze, a po drugie od 2011 roku kolejny raz ustawodawca nałożył nam kolejne obowiązki do spełnienia, czyli weszła nowa ustawa o ruchu drogowym i niestety my, jako powiat musimy zajmować się autami porzuconymi. W tym przypadku ja wyłaniam w drodze przetargu operatora, który holuje i te auta przechowuje i się okazuje, po policzeniu budżetu z tamtego roku i z tego roku, że niestety już jest do wypłacenia podmiotom, które spełniają tę funkcję, ponad 160 tys. złotych, za przechowywanie aut, które są porzucone, musimy wdrażać procedury, poszukiwać właścicieli. Jest to kolejne zadanie powiatu, które musimy spełnić. Nie chcę płacić za coś, co leży bezczynnie przez kilka lat, zanim właściciela znajdziemy, a poza tym tak naprawdę to zarząd dróg powiatowych nigdy nie miał swojej własnej siedziby. Dlatego bardzo proszę o podjęcie tej uchwały, żeby zarząd dróg powiatowych w końcu miał swoją siedzibę, a także żeby wspomóc powiat w pełnieniu kolejnych działań statutowych.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVII/363/13** i jest załącznikiem nr 28

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 2

4.13 w sprawie powierzenia Gminie Dziwnów prowadzenia zadań publicznych Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 29

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVII/364/13** i jest załącznikiem nr 30

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4.14 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Choszczno w wysokości 270.600,00 zł, z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji zadania pn. „Remont budynku MBP w Choszcznie”, współfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach „Programu Wieloletniego Kultura+ Priorytet Biblioteka+. Infrastruktura Bibliotek”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 31

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/365/13** i jest załącznikiem nr 32

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

4.15 w sprawie pomocy rzeczowej dla Powiatu Drawskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 33

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Dariusz Wieczorek: mam pytanie, co do zasady, pytałem się na jakiejś komisji, jaka jest podstawa prawna, bo trochę to niezbyt poważnie wygląda, jak sejmik województwa zajmuje się tym, czy pani dyrektor może za 900 zł przekazać książki. Nie jest to ani środek trwały ani nieruchomość. Czy nie leży to w zwykłym zarządzie dyrektora jednostki. W mojej ocenie takie działanie jest chyba nadgorliwością.

Anna Mieczkowska: oczywiście sprawy związane z przekazaniem reguluje stosowna uchwała sejmiku, w sprawie sposobu i trybu gospodarowania majątku ruchomego. Pan dyrektor nie mógł tego przekazać, te książki zostały wcześniej przekazane z oddziału zamiejscowego ze Sławna, wykaz tych książek został zamieszczony na BIP i zgłosił się pan dyrektor ze Złocieńca, który przejawiał zainteresowanie tym księgozbiorem. Myślę, że jest to bardzo dobry sposób, aby te książki służyły czytelnikom. Wszystko jest zgodnie z przyjętą procedurą, nie można było zastosować innej.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/366/13** i jest załącznikiem nr 34

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

Dariusz Wieczorek poinformował, iż podczas przerwy odbędzie się posiedzenie komisji rewizyjnej.

Jarosław Łojko zgłosił wniosek, aby przed blokiem dotyczącym konsolidacji rozpatrzyć jeszcze projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w trybie dotacji celowej Gminie Pyrzyce z przeznaczeniem na zadanie: „Odbudowa mieszkań komunalnych w Pyrzycach”.

Marek Tałasiewicz wyjaśnił, iż wymaga to zmiany porządku obrad i ogłosił kilka minut przerwy.

O godz. 13.40 wznowiono obrady.

4.16 w sprawie opinii Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w zakresie konsolidacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego w jednej siedzibie

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 35

Wprowadzenia do tematu dokonał Olgierd Geblewicz Marszałek Województwa: po raz kolejny podejmujemy temat bardzo trudny, ale myślę, że temat, który warto podejmować. Mam nadzieję, że dostarczę jeszcze kilka argumentów, dlaczego warto podejmować trud konsolidacji, czy

przeprowadzenia procesu konsolidacji urzędu. Warto przeanalizować historię tego, aby nie zapomnieć, w którym momencie tego procesu jesteśmy. 25 maja 2010 roku Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego podjął uchwałę w sprawie opinii w zakresie konsolidacji urzędu marszałkowskiego w jednej siedzibie. Zdecydowano się wówczas na wyłonienie doradcy inwestycyjnego, który to doradca miał Sejmikowi rekomendować rozwiązania w zakresie czy to nabycia, czy to budowy siedziby. 26 października 2011 r. zarząd województwa zachodniopomorskiego rozstrzygnął przetarg na opracowanie analizy konsolidacji urzędu marszałkowskiego województwa zachodniopomorskiego i najkorzystniejszą ofertę w tym przetargu nieograniczonym złożyło konsorcjum trzech firm, DSC Consulting było liderem, w związku z tym będę się posługiwał nazwą tej firmy. Mieli oni z zakresu swego opracowania przygotować analizę, nie jest prawdą, że firma ta opracowała opracowanie na jedną stronę A4, co można było wyczytać, jako cytata jednego z radnych. Nie jest prawdą, że województwo zapłaciło tak duże pieniądze za jedną stronę A4, była to analiza, która była realizowana w 4 etapach.

Następnie marszałek Olgierd Geblewicz przedstawił prezentację na ww. temat.

Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 36

Kończąc, marszałek powiedział: specjalnie poprosiłem o debatę, czy podejmować się z tym wyzwaniem, a co za tym idzie czy powoływać spółkę, przyjąć ten model, który przedstawiłem, i czy robić następny krok na tej drodze, którą swego czasu podjęliśmy. Chciałbym powiedzieć kilka rzeczy, jest to temat z jednej strony bardzo trudny, a z drugiej strony może być to temat bardzo atrakcyjny politycznie, jeżeli podejmiemy do tego tematu w sposób populistyczny. Od razu zgłaszam taką deklarację, to nie jest cała koncepcja, to nie jest koncert polityczny, to jest projekt ekonomiczny, który da w długiej perspektywie województwu oszczędności, to jest projekt funkcjonalny, który pozwala wreszcie w długiej perspektywie właściwie zarządzać urzędem, który jest dzisiaj rozproszony i są z tym duże problemy, to jest projekt pro ekologiczny, miastotwórczy wreszcie i nie wahałbym się tego ostatecznego stwierdzenia. Tak powstawały miasta na całym świecie, że trzeba było pewnego rodzaju problemy rozwiązywać, a gdy się je rozwiązywało, następnie powstawała nowa atrakcyjna przestrzeń publiczna. Wierzę, że tak może być i w tym przypadku. Natomiast to na pewno nie jest projekt polityczny, bo ten projekt nie jest nastawiony na rok, dwa czy dziesięć, jeżeli mówimy o finansowaniu dziesięcioletnim kredytem. To jest projekt nastawiony na lat pięćdziesiąt, może więcej. Na szczęście mamy taki błogosławiony ustrój, który część osób przeklina, nazywa się demokracją i uważa, że to jest najgorszy system na świecie, ale jak ktoś słusznie zauważył nic mądrzejszego póki, co nie wymyślono i on powoduje rotację władzy. W ciągu tych kolejnych 50 lat ta władza będzie się zmieniała, wiele, wiele razy. Przypinania dzisiaj temu projektowi jakiegokolwiek politycznej łaty jest li tylko czystym populizmem i w takiej dyskusji ja nie będę brał udziału, uważam, że ona nie jest poważną, nie jest dyskusją o przyszłości, tylko jest dyskusją o takiej, naszej codziennej polskiej rzeczywistości i teraźniejszości. Jeżeli uda nam się, jestem otwarty na dyskusję w pełni, jeżeli ktokolwiek znajdzie pomysł lepszy, ideę lepszą niż ta, którą wypracował dla nas niezależny konsultant, która nie będzie obciążona jakimiś grzechami taniego lobbingu ani grzechami wpychania nas na siłę w jakiś projekt, to ja jestem absolutnie gotowy poOdljac dyskusję rzeczową, merytoryczną z każdym. Natomiast deklaruje, że jeżeli dzisiaj, jak również i w przyszłości nie będzie to projekt, co, do którego będziemy mieli wszyscy, niezależnie od opcji politycznych, wszystkie kluby, pełne przekonanie, co do jego zasadności, to ja wycofam ten projekt z porządku obrad, nie będę go nawet poddawał w najbliższej przyszłości. Przeprowadzenie tak trudnego procesu uważam, że jest możliwe li tylko w warunkach pełnego konsensusu politycznego i będąc osobą naprawdę ekstremalnie odpowiedzialną nie pozwolę na to, żeby wpychać zarząd na czele, którego stoję, formację polityczną PO, która reprezentuję, w jakieś tanie populistyczne rozgrywki tą ideą. Uważam, że szkoda tej idei, lepiej może zostawić ją następcom, którzy będą potrafili osiągnąć konsensus, którzy będą potrafili ze sobą dyskutować na argumenty i dostrzega pewną wartość w całej tej koncepcji. Także tyle z mojej strony, proponuję, żebyśmy na ten temat naprawdę uczciwie debatowali i też uczciwie mówili, że dzisiaj oczywiście jest wiele niewiadomych, jak zawsze, na każdym początku drogi, ale my staraliśmy się tych danych wyciągnąć jak najwięcej, zarówno my jak i fachowy podmiot, po to żeby zbliżyć się, choć trochę do tego, jak powinniśmy z tym trudnym tematem procedować.

Dariusz Wieczorek: gwoli wyjaśnienia, mówię to w imieniu swoim jak i imieniu klubu SLD w tym sejmiku, chociaż decyzje zapadały jakieś w poprzednim. Chcę wyraźnie oświadczyć, że od początku tej kadencji, o czym doskonale pan marszałek wie i wszyscy wiedzą, jesteśmy zwolennikami konsolidacji siedzib urzędu marszałkowskiego. I chcę to wyraźnie powiedzieć, po to, bo nie wierzę w to, że pan marszałek jak i pana koleżanki i koledzy za chwilę nie będą z tego robić jakiejś wielkiej polityki, bo tak na pewno będzie, ale chcę powiedzieć, że w tym zakresie zarząd województwa, rządząca koalicja ma w nas absolutnie sprzymierzeńca, co do idei konsolidacji, absolutnie tak. Dzisiaj,

co najwyżej możemy dyskutować, rzeczywiście jak to zrobić, i to, co pan marszałek przedstawił, jest to jakaś jedna z koncepcji. Natomiast ja bym prosił i cieszy mnie to ostatecznie zdanie pana marszałka, ale prosiłbym dzisiaj, aby koalicja PO – PSL zapomniała o tym, że ma większość, że może sobie wszystko przegłosować, że wszystko można zrobić, bo to nie jest temat, do którego w taki sposób możemy podejść. Dlatego ogromnie mnie cieszy ta deklaracja pana marszałka, że te sprawę musimy przedyskutować, tak, aby wszyscy byli do niej przekonani. Oczywiście samo działanie panie marszałku i tym się różnimy na bieżąco w tym postępowaniu, temu przeczy, bo jeżeli tak by było, bo to trzeba łyżkę dziegciu do tego chwalenia też dodać, to ten projekt uchwały czy ta koncepcja, która dzisiaj przedstawicie, jako zarząd, powinna być przedstawiona wcześniej klubom, przewodniczącym klubów. W mojej ocenie powinno się odbyć spotkanie, bo to jest tak poważny temat, gdzie pan marszałek powinien zapowiedzieć "słuchajcie planuję, jest taka koncepcja, co o tym sądzicie, bo nie chcielibyśmy, żeby to było konfliktowe", Bo to nie powinno być konfliktowe. Oczywiście tego nie zrobiono, ale w tym zakresie, dzisiaj, w tym momencie, bo to jest rzeczywiście dosyć przełomowy moment, uwierzę panu marszałkowi, że jest gotowy do takiej dyskusji, a nie jest to tylko dyskusja na zasadzie takiej, że już zarząd wie, co ma zrobić. Przechodząc do meritum, zwracamy uwagę na jedną istotną rzecz, mianowicie, konsolidacja tak, ale sposób konsolidacji przedstawiony przez pana marszałka jest przez nas nie do zaakceptowania. My jesteśmy przeciwnikami wchodzenia w tak wielkie przedsięwzięcie inwestycyjne przez samorząd województwa. Z czego ta nasza obawa wynika, otóż po pierwsze doświadczenia przynajmniej z tej kadencji, dotyczące dużych inwestycji, np. Opera i Operetka pokazują, że wydatkowanie środków finansowych z budżetu na tego typu duże inwestycje rzeczywiście jest bardzo trudne. Jeszcze nie wypracowaliśmy chyba, jako urząd marszałkowski, systemu nadzoru nad tego typu inwestycjami, podobnie jest, jeżeli chodzi o drogi. Więc my mamy z tym naprawdę duży problem. My się, na co dzień o to spieramy i tu jest rzeczywiście ta polityka, my mówimy nie ma nadzoru, pan marszałek mówi, wy cały czas nam nogę podstawiacie, zarząd to samo mówi, ale fakt jest faktem, że z tym jest bardzo poważny problem. Rzecz druga, to nie jest tak, że dzisiaj planujemy wybudować coś za 85 milionów złotych i to w 52 miesiące. O tych miesiącach będę za chwilę jeszcze mówił, bo znowu doświadczenie życiowe uczy, nie tylko w Urzędzie marszałkowskim, ale na wszystkich innych polach działań inwestycyjnych, że nie ma możliwości, żeby taka inwestycja zrealizować w takim czasie. To będą po pierwsze terminowe przesunięcia i co do tego nie ma żadnych wątpliwości, bo ten czas jest bardzo ambitnym, który tutaj jest podany. Po drugie będą to dodatkowe koszty. Więc 85 milionów złotych, policzyłem sobie to na te 12 tys. m² to wychodzi 7 tys. za m²., Ale ok. to jest ta górką, którą sobie planujemy, jak pan marszałek mówi. Ale to i tak będzie w naszej ocenie dużo droższe niż te 85 milionów, bo co chwila pojawi się jakiś tam problem. To są różne niewiadome. Po trzecie, nie dolicza się do tych kosztów rzeczy najważniejszej, przez 5 lat będziemy płacili, tak jak pan marszałek mówi dzisiaj 5 milionów, za rok czy za dwa należy się spodziewać, że to będzie już milionów, bo te ceny wzrosną. W związku z tym należy doliczyć do tych 85 milionów 30 milionów złotych, które będziemy musieli i tak równolegle ponosić na utrzymanie naszych siedzib. Rzecz kolejna, nie jest to pokazane, ale warto na to opracowanie spojrzeć, bo tam jednak w tym opracowaniu po pierwsze budowa przy ul. Starzyńskiego była wyceniona na 100 milionów złotych, ale warto też zwrócić uwagę na to, że to rozwiązanie w tych opracowaniach było droższe, przynajmniej o 15% od zakupu tej czy innej nieruchomości. Generalnie zakup nieruchomości był dużo tańszy. Zwracając uwagę na to, proszę zwrócić uwagę, w którym momencie będziemy mieli największe obciążenie budżetu, jeżeli chodzi o przygotowanie tej inwestycji, lata 2015-16, wtedy, kiedy będziemy potrzebowali pieniądze na udział własny, żeby wykorzystać środki z UE, my będziemy zaangażowani w budowę biurowca. To nie jest mądre rozwiązanie. Dlatego tu się trzeba naprawdę głęboko zastanowić, bo absolutnie się nie zgadzamy z zarządem, trzeba szukać rozwiązań, które będą jak najmniej nasz budżet obciążać właśnie ze względu na wykorzystanie środków unijnych, ale z tego powodu trzeba się zastanowić, czy to rozwiązanie właśnie nie powoduje tego, że ono nam ten budżet będzie bardzo mocno obciążać. Myślę, że to jest temat na inną rozmowę i myślę, że taką szansę nam koalicja da, abyśmy mogli sobie być może w węższym gronie, być może na komisji, na jakimś zespole o tym porozmawiać. Ale co by nie mówić, to cały czas i tak będzie budżet, bo jeżeli to będzie spółka jednoosobowa Sejmiku, to i tak to cały czas będzie budżet. Kolejna kwestia, to pewna niejasność, i tutaj też zakładam, że to jest taka niejasność i nieścisłość wynikająca, być może z dobrych chęci, bo nie posądzam, że zarząd ma tu jakąś złą wolę, ale prawda jest taka, że nie rozumiemy, ja osobiście nie rozumiem jednej rzeczy. Była jakaś firma, niezależny konsultant. Mówił pan marszałek, że jedna strona A4, chodziło mi o to, że tam było 30 stron, czyli jedna strona kosztowała 10 tys., tak to sobie wyliczaliśmy. Prawda jest taka, że dostaliśmy streszczenie, co z kolei przeczy tej otwartości zarządu, że by chciał z nami wszystkim rozmawiać. Jak byście chcieli rozmawiać, to nie dalibyście streszczenia. Ale niejasna jest rola konsultanta, bo nagle się okazuje, że pan marszałek i zarząd mówią, że konsultant zebrał 12 ofert, i to w tym skrócie mamy, po czym nagle

się okazuje, że zarząd prowadził, jak się dzisiaj dowiadujemy jakieś rozmowy z jednym podmiotem, czy kupić czy nie kupić. Ja nie przypominam sobie, abym, jako radny w tej sprawie podejmował decyzję dotyczącą tego, że ogłaszamy jakiś konkurs ofert na zakup jakiejś nieruchomości. Nie upoważnialiśmy zarządu do tego, aby przyjmował czy odrzucał jakąkolwiek ofertę. Jeżeli już to ja bym chciał, i to też było na komisji, zobaczyć jak te oferty wyglądają, bo dzisiaj znowu mamy jakieś doniesienia medialne i zgadzam się, że tu nie ma, co w ten sposób do tego podchodzić, ale proszę bardzo również przedstawić nam jak wyglądały te negocjacje. Na to też trzeba zwrócić uwagę, bo jak zobaczymy ten skrót, o którym pan marszałek mówi, to jeszcze raz podkreślam, tam zakup na wolnym rynku jest tańszy. Jeżeli sobie dzisiaj powiemy, bo może tak być, że ogłaszamy przetarg czy konkurs ofert, bo przecież na zakup nieruchomości nie musimy ogłaszać żadnych przetargów, bo tutaj nie obowiązuje ustawa o zamówieniach publicznych, to, jeżeli wszyscy w konsensusie powiemy, dobra, próbujemy, zobaczy mu, może się udać dzisiaj taka nieruchomość kupić. No to gdyby takie rozwiązanie udało się zrealizować, to ono na pewno będzie dużo tańsze niż ten cały proces budowlany. Co do tego nie ma absolutnie żadnej wątpliwości, bo to jest rozwiązanie, które po pierwsze może być szybko zrealizowane i to jest rozwiązanie, które można zrealizować jeszcze w 2014 roku. Zgadam się, że my jesteśmy też dalecy od tego, aby tutaj dyskutować i robić z tego jakąś wielką politykę, dlatego jeszcze raz deklaruję panie marszałku, i proszę was, jako rządzących, nie podejmujemy dzisiaj tych uchwał, dajmy sobie czas do września, dajmy sobie czas na to, abyśmy mogli się w węższym gronie, czy to komisji, czy to zespołów międzyklubowych spotkać, zobaczy te dokumenty, zobaczy jak to rzeczywiście wygląda ze strony zarządu z tych analiz. Być może trzeba pójść w innym kierunku, być może trzeba zobaczy, jak wygląda kwestia ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, być może trzeba podjąć decyzję o ogłoszeniu właśnie takiego konkursu na zakup takiej nieruchomości, bo my nie wiemy, ten rynek się zmienia. To, o czym pan marszałek mówił, o tej ofercie, ona z tego, co wiem jest już nieaktualna. Wiec tu już można mówić o jakiś innych ofertach. Z tego powodu mam naprawdę gorącą prośbę, abyśmy dzisiaj dyskutowali, ale jeszcze nie podejmowali ostatecznej decyzji, bo w tym zakresie ma pan panie marszałku, jako rządzący marszałek, zarząd PO, ma pan handicap, którego nie miał żaden zarząd do tej pory, bo przypomnę, jak podejmowaliśmy decyzje o budowie tego obiektu, wtedy PO nie zostawiała na nas suchej nitki. Kończąc, panie marszałku ma pan w nas przyjaciół popierających ideę konsolidacji.

Robert Stankiewicz: nie sposób się nie odnieść do mojego przedmówcy. Ogarnęła mnie taka refleksja. Ten projekt znajduje moje uznanie, jako reprezentanta Solidarnej Polski. Nastrajając się do pogody i odnosząc się do mojego przedmówcy powiem: deszcz, czerwcowy deszcz smutne pieśni gra, giną w niej piękne idee a odważne plany pożera rdza. Mam nadzieję, że ten odważny projekt właśnie tak nie skończy, moim zdaniem urząd marszałkowski, tego typu instytucja bez wątpienia potrzebuje siedziby godnej, reprezentacyjnej i funkcjonalnej, a ten projekt nosi te znamiona. Nie będę powielał tego, co powiedział pan przewodniczący Dariusz Wieczorek. Od strony ekonomicznej na pewno pojawiają się tu pewnego rodzaju wątpliwości, też nie zakładam tutaj złej woli, złych intencji pomysłodawco tego projektu, ale patrzeć na pozytyw tego projektu. Zrobiła na mnie wrażenie wizualizacja i miejsce, gdzie to zadanie ma być ukończone i życzyłbym sobie, żeby faktycznie było to miejsce i w takiej formie, może nieco bardziej estetyczne. Trzeba sobie powiedzieć jedną rzecz, że na tym projekcie skorzysta gospodarka regionu, nakręci to koniunkturę gospodarczą, ponadto zyska wizerunkowo niesamowicie Szczecin, będzie to nowy atrakcyjny obiekt i powstanie nowy moduł, nowy kwartał w sercu Szczecina. Są to bardzo pozytywne efekty realizacji tego zadania. Czy zdecydujemy o tym dzisiaj, czy we wrześniu, sądzę, że nie warto byłoby tracić czasu. Tego czasu zbyt wiele straciliśmy i mam nadzieję, że ten projekt uzyska jednak rekomendację większości radnych, tylko mam też taką uwagę, i nadzieję, że efekt finalny nie będzie taki jak wygląda logo województwa, które jest jakąś industrialną abstrakcją dla mnie. Parafrazując Greka Zorbę, katastrofa, ale jakże nie piękna. Mam nadzieję, że ten obiekt finalny będzie zarówno funkcjonalny jak i estetyczny. Wątpliwości oczywiście są, ale chyba nie aż takie, żeby powstrzymać realizację tego projektu. Jako radny Solidarnej Polski bardzo pozytywnie oceniam ten projekt na dzień dzisiejszy.

Kazimierz Drzazga: nie będę się powtarzał, bo w zasadzie wiele lub prawie wszystko zostało powiedziane przez pana marszałka, przez pana Dariusza Wieczorka i kolegę Roberta. Wszyscy jesteśmy wspólnego zdania, że czas zamknąć ten temat. Jesteśmy za konsolidacją, jest dla mnie rzeczą oczywistą, że bez przepychu, ale musi być to budynek godny instytucji, jaką jest Urząd Marszałkowski, który będzie w sposób maksymalnie funkcjonalny służył przez dziesiątki lat, to, co powiedział pan marszałek, społeczności województwa. Z podziwem patrzymy na budowle, które powstały przed wieloma, wieloma laty. I wówczas, gdyby liczone cenę taniej cegły i zaprawy, prawdopodobnie by się to wszystko rozsypało. Z upoważnienia pana przewodniczącego Pawła Muchy

przemawiam w imieniu całego naszego klubu PiS, i uważamy, że ta dyskusja i rozpoznanie tematu trwa od dłuższego czasu i nic nie stanie się z tego, jeżeli potrwa to miesiąc, dwa dłużej. Zapowiedziano na posiedzeniu Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska, że w tym temacie mają się spotkać wszystkie komisje w dniu 4 lipca br. Dobrze by było, żeby ci, którzy zabrali głos w mediach też byli obecni, żeby popatrzyli nam prosto w oczy i gdybyśmy mieli możliwość skonfrontowania tego, co tu zostało napisane i wtedy, czy to we wrześniu, a można i wcześniej, jeżeli sprawa będzie konieczna, żebyśmy się spotkali i podjęli stosowną uchwałę i skutecznie zamknęli ten temat. Jeżeli dzisiaj by doszło do głosowania obecni członkowie klubu PiS wstrzymają się od głosu.

Marek Tałasiewicz: mam dwie uwagi, pierwsza, co do charakteru projektu uchwały. To nie jest program budowlany, nie jest to program finansowy. Jest to swojego rodzaju wyznaczenie kierunku działania. Nie sądzę, żeby ktokolwiek mógł wiarygodnie przewidywać, jakie będą choćby trendy gospodarcze. Skąd się biorą kryzysy gospodarcze, przede wszystkim z tego, że prognozy się nie sprawdzają. Wydaje mi się, że powinniśmy przede wszystkim zwrócić uwagę na kierunki, na wskazania, na czym chcemy się skupić, o jakim charakterze powinny być działania. Uważam, że taką decyzję powinniśmy podjąć, coś trzeba wybrać, określić drogę, którą chcemy iść. Co do wypowiedzi pana Kazimierza Drzazgi, dawniej nie liczone skutków społecznych, kierowano się zupełnie innymi celami. My chcemy, żeby budynek był funkcjonalny, był także wizytówką samorządu.

Kazimierz Drzazga: prawdopodobnie zostałem źle zrozumiany, nie chodziło mi o budowę pomników bez względu na koszty. Jako PiS jesteśmy za tym, żeby podejść do tego racjonalnie, wybrać najbardziej optymalną i oszczędną wersję, ale z drugiej strony, jako naród jeszcze nie najbardziej zamożny, nie powinno nas stać na bylejakosć. Urząd marszałkowski nie powinien być wciśnięty w jakiś biurowiec, powinien mieć swoją siedzibę, która stanie się wizytówką miasta.

Olgierd Geblewicz: dziękując za te głosy wsparcia, co do tego, że warto podejmować, to niestety część głosów była pełnymi głosami wsparcia, po których następowało magiczne słowo „ale”, które jakby przekreśla całą treść poprzednią. Podtrzymuję swoje zdanie, i uważam, że forsowanie tego projektu w atmosferze burzy politycznej skończy się fiaskiem dla idei, nie chciałbym, tej idei zabijać. Może jak nie my, to będzie wiedział ktoś inny. My przeprowadziliśmy ten proces przypomnę, poprzez doradcę, po to, aby był on maksymalnie transparentny doradca nawet nie określał, na czyje zlecenie pracuje, po prostu poprosił o oferty wszystkich, którzy mają tego typu dostępne powierzchnie, bądź też są w trakcie procesu inwestycyjnego. Pamiętajmy o tym, że niemożliwym jest w trybie ofertowym kupowanie czegoś, co będzie pod nas budowane. Pamiętajmy, że to jest już pierwsze kluczowe ograniczenie. Możemy kupić coś, co już jest, albo coś, co jest w trakcie realizacji i to jest pierwszy warunek. Po drugie, obiekt taki musi spełniać pewne brzegowe warunki. Pierwszy warunek to jest powierzchnia. Doradca inwestycyjny dokonał analizy potrzeb, stwierdził, że ten minimalny próg, to jest niecałe 12 tys. m² do 14, to są mniej więcej te wymogi, które są niezbędne dla urzędu marszałkowskiego. Znowu można sobie dyskutować, pamiętajmy, że cały czas mamy cedowane różnego rodzaju zadania, one dochodzą, tutaj nigdy nie złapiemy tego punktu zero. Za chwilę się okaże, że zostaniemy obdarzeni dodatkowymi zadaniami, gdzie przesunie się nam z urzędu wojewódzkiego dziesięciu pracowników i oni gdzieś muszą pracować. To są realia, z którymi żyjemy, na co dzień. Musimy złapać jakieś założenia brzegowe. Jak złapiemy założenia brzegowe, to zobaczcie państwo, jak wiele obiektów na tych kryteriach odpada. Następnie mamy pewną dostępność komunikacyjną, miejsca parkingowe oraz również ocenianą reprezentacyjność, bo były oferty z pogranicza gminy. Nie jestem sobie w stanie wyobrazić, że powierzchnia biurowa położona np. w malowniczym Kołbaskowie będzie tańszą niż w centrum Szczecina, bo to jest logiczne natomiast też musimy sobie jakieś warunki ocenne, ktoś musi to po prostu najzwyczajniej wyważyć i ocenić. Tego typu oceny dokonał doradca inwestycyjny. Kolejne tego typu rzeczy jak rozwiązania przestrzenne, architektoniczne, rozwiązania pro ekologiczne, to wszystko było przedmiotem oceny każdej z ofert. Na końcu jeszcze raz przypominam, oferta firmy SGI oraz względnie ta rekomendowana własna budowa została nam polecona przez firmę, która profesjonalnie do tematu podeszła. Stąd też my rozpoczęliśmy rozmowy z firmą SGI, co do ewentualnych warunków możliwości wykonania ich oferty. My nie kupowaliśmy budynku, tylko musieliśmy zanalizować, czy oferta jest ofertą negocjowaną, tzn. czy będzie możliwe jej obniżenie z naszego punktu widzenia, bo taki interes posiadaliśmy, żeby państwu ją ostatecznie przedstawić, a po drugie już musieliśmy w szczegółach ustalić czy ona jest dla nas akceptowalna pod względem formalno-prawnym, bo wiadomo, że na ogłoszenie firma odpowiedziała w sposób nie na tyle szczegółowy, abyśmy mogli ją racjonalnie ocenić, stąd też prowadziliśmy rozmowy. Jeżeli pan radny Wieczorek czuł się tymi rozmowami w jakikolwiek sposób urażony, to ja mogę go przeprosić, ale nie sądzę, żebyśmy my cokolwiek w złą

wierze poczynili. My staraliśmy się mieć dla państwa gotowe rozwiązanie. Ktoś te rozmowy prowadzić musi, mówi pan, że komisja, ja zaręczam, że w żadnej komisji na poziomie sejmiku nie zostanie wydyskutowany jakikolwiek konsensus negocjacyjny. To jest niemożliwe. Ja również zgadzam się z tym, że jeżeli mamy iść w takim kierunku, że siedzibę urzędu marszałkowskiego mamy wcisnąć niejako w jakąś przestrzeń biurową, bo tego typu też były oferty, gdzie na dole będzie przestrzeń komercyjna, a my np. zajmimy piętro od 2 do 4, to rzeczywiście nie wiem czy znowu nie jest to spalenie tej idei. Zgodnie z moją pierwotną deklaracją, nie będę forsował tego projektu na zasadzie większości. Wydaje mi się, że ta większość w sejmiku jest, większość przekonanych, ale wiem, że ten proces jest na tyle trudny, że jeżeli nie uda się uzyskać maksymalnie dużej jednomyślności, będzie on przedmiotem jeszcze raz podkreślam, rozgrywek, których bym nie chciał. My na ten temat dyskutujemy już na tyle długo, że ja nie wyjde powodów, żeby dodatkowe dwa miesiące, do następnej sesji, uczyniły tu jakąś różnicę. Ze swojej strony deklaruję państwu zabezpieczenie naszych służb, które będą się starały państwu dostarczyć pełną wiedzę, tylko jeszcze raz podkreślam, budowanie nowego konkursu ofert w zakresie zakupu będzie powodowało konieczność wykonania ponownej pracy, która została już raz wykonana przez firmę DSC Consulting, po drugie pamiętajmy, że to, co jest moim warunkiem brzegowym, to maksymalna transparentność całego procesu maksymalna transparentność systemu ocen, więc będę się upierał przy tym, że jeżeli będziemy dalej rozważali, doceniając oczywiście kwestie, że w przypadku zakupu czas jest tym sprzymierzeńcem, kwesta ustalenia pewnej ceny jest też tym sprzymierzeńcem, to są walory, które w całości dostrzegam i dlatego też rozmawialiśmy dalej z firmą SGI, ale poza tymi wieloma walorami jest również bardzo wiele ryzyk, z których musimy sobie zdawać sprawę, jeżeli chcemy ten proces doprowadzić do szczęśliwego finału. W związku z tym ja proszę o zdjęcie tego i następnego punktu z porządku obrad i skierowanie sprawy do właściwej komisji. Jeżeli będzie tam wypracowany konsensus wówczas do tej sprawy wrócimy. Jeżeli będzie to przedmiotem jakiejś „szarpaniny” politycznej, my tego procesu forsowali nie będziemy.

Drogą głosowania wniosek o skierowaniu wymienionych projektów uchwał do komisji został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Głosy nieoddane – 1

4.17 sprawie utworzenia jednoosobowej spółki Województwa Zachodniopomorskiego pod nazwą Nieruchomości Zachodniopomorskie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 37

Na wniosek Marszałka projekt uchwały został wycofany i skierowany do komisji (wniosek przyjęty powyżej).

Następnie przewodniczący Marek Tałasiewicz poinformował, iż wpłynął projekt uchwały w sprawie ponownego zajęcia stanowiska dotyczącego usprawnienia połączenia komunikacyjnego pomiędzy wyspami Uznam i Wolin w Świnoujściu, jest to projekt skierowany przez wszystkie kluby radnych, zaproponował, iż zostanie on rozpatrzony, jako ostatni podpunkt w punkcie „Podjęcie uchwał”

Drogą głosowania projekt został wprowadzony do porządku obrad.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Olgiard Geblewicz: w uzupełnieniu wcześniejszej wypowiedzi powiedział: odnośnie firmy SGI, wiele osób poddawało w wątpliwość prawdziwość naszych słów w kontekście wypowiedzi prezesa firmy SGI, który twierdzi, że oferta w wysokości 50 milionów to jest ta oferta, która była zaproponowana skutecznie i właściwie urzędowi marszałkowskiemu. My wydaliśmy w tej sprawie komunikat, uważam,

że jeżeli rzeczywiście za 50 milionów brutto, bo rozumiem o takich kwotach mówimy, firma ta jest gotowa zbyć ten budynek w stanie już pod klucz jak mniemam, bo taka była ta oferta, to my oczywiście chętnie nad tą ofertą jeszcze raz się pochylimy, natomiast wprowadzanie opinii publicznej w błąd poprzez to, że próbujemy niejako budżet województwa, więc pieniądze podatnika, zdefraudować poprzez budowę czegoś, co jest dwa razy droższe, uważam za głębokie nadużycie, a więc publicznie to deklaruje, jeżeli 50 milionów, to jest to realna oferta za obiekt pod klucz, który zostanie dobrze opisany, siadamy z Powrotem i przedkładamy tą ofertę państwu, nawet w trybie przedstawienia tego na komisjach. W kwestii zamknięcia tego tematu, mam nadzieję, że nie jest to zamknięcie i odłożenie tematu na święte nigdy, i że jakaś spójna koncepcja z komisji jednak na wrzesień do nas na sejmik trafi. My jak już powiedziałem deklarujemy pełne wsparcie i zaangażowanie w tym zakresie, a co do kwestii porządku obrad, to chciałbym zauważyć, że jeszcze mamy trzy uchwały dotyczące spraw finansowych.

Następnie przewodniczący ogłosił 30 minut przerwy.

O godz. 15.55 wznowiono obrady.

4.18 w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Zachodniopomorskiego na 2013 rok oraz zmiany uchwały Nr XX/262/12 z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2013 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 38

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Olgerd Gebłweicz poinformował, iż naturalną konsekwencją, tego, że nie podjęliśmy uchwał dotyczących konsolidacji a w projekcie uchwały były przewidziane środki na opracowanie dokumentacji w tym zakresie. W związku z tym prosiłbym o to, abyśmy w formie autopoprawki wycofali kwotę 627 tys zł., która była zaplanowana na dokumentację. O tyle zmniejszyłaby się wysokość kredytu w budżecie. Wniosek podobny dotyczy także WPF.

Uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała (z uwzględnioną autopoprawką) została podjęta, nosi nr **XXVI/367/13** i jest załącznikiem nr 39

Wynik głosowania:

- Za – 13
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 7
- Głosy nieoddane – 0

4.19 w sprawie zmiany uchwały Nr XXIII/305/13 z dnia 26 marca 2013 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2013-2036,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 40

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Drogą głosowania uchwała (z uwzględnioną autopoprawką, przedstawioną w punkcie 4.18) została podjęta, nosi nr **XXVI/368/13** i jest załącznikiem nr 41

Wynik głosowania:

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6

Głosy nieoddane – 3

4.20 w sprawie zaciągnięcia kredytu z przeznaczeniem na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Województwa Zachodniopomorskiego w 2013 roku oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 42

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/369/13** i jest załącznikiem nr 43

Wynik głosowania:

Za – 12

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 8

Głosy nieoddane – 2

4.21 w sprawie udzielenia pomocy finansowej w trybie dotacji celowej Gminie Pyrzyce z przeznaczeniem na zadanie: „Odbudowa mieszkań komunalnych w Pyrzycach”

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 44

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Olgierd Geblewicz Marszałek Województwa.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/370/13** i jest załącznikiem nr 45

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4.22 w sprawie ponownego zajęcia stanowiska dotyczącego usprawnienia połączenia komunikacyjnego pomiędzy wyspami Uznam i Wolin w Świnoujściu.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 46

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXVI/371/13** i jest załącznikiem nr 47

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

Leon Ryszard Kowalski w imieniu swoim, mieszkańców oraz turystów licznie odwiedzających Świnoujście podziękował za podjęcie tej uchwały.

5. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.

Informacja z działalności zarządu jest załącznikiem nr 48.

Andrzej Subocz: poproszę o informacje dot. wyrażenia zgody na wydłużenie okresu realizacji projektu pt. turystyczne zagospodarowanie nabrzeża jeziora w Wałczu. Na czym to polega, czy miasto musiałoby płacić jakieś kary, gdyby nie wydłużono tego okresu?

Andrzej Jakubowski: beneficjent zgłosił się z prośbą, złożył wniosek o wydłużenie terminu, zarząd podjął taką decyzję, czekamy na to, aby przedłożył nam stosowny protokół odbioru, jeszcze jesteśmy przed tymi protokołami. Wiem, że w Wałczu nastąpiła zmiana po śmierci pana burmistrza. Obecna pani burmistrz chciała wiedzieć, na jakim etapie jest inwestycja, przystąpiła do analizy, i to był między innymi powód, dla którego poproszono o wydłużenie tego terminu. Myśmy wyrazili taką zgodę i czekamy na rozliczenie. Czekamy na sygnał o oddaniu inwestycji, jako zakończonej.

Ponadto Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż:

1. Marszałek Województwa poinformował, że Urząd prowadzi intensywne prace zmierzające do zaprogramowania perspektywy finansowej UE na lata 2014-2020. Główne założenia tych prac zostaną przedstawione na posiedzeniach komisji. Jest propozycja, aby odbyło się to 4 lipca br. Będzie to formalnie posiedzenie Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych, wszyscy radni otrzymają zaproszenie na to posiedzenie.
2. Marszałek Województwa przekazał raport końcowy z ekspertyzy pn. „Wyznaczanie modelem Hermin wartości wskaźników celu głównego RPO WZ na lata 2011, 2012 oraz szacowanej realizacji na lata 2013 i 2015” – wszyscy radni otrzymali ten raport mailem
3. NFZ Oddział w Szczecinie przekazał komunikat SWO za I kwartał – dla zainteresowanych dostępny w Kancelarii, płyta w formacie otwartym XML (zapis symboliczny)
4. W Świnoujściu 14 czerwca br. miało się odbyć posiedzenie 3 komisji nt. usprawnienie połączenia komunikacyjnego pomiędzy wyspami Uznam i Wolin oraz poprawa dostępności transportowo – komunikacyjnej zespołu miejsko-portowego Szczecin- Świnoujście
Frekwencja była marna, zdaniem przewodniczącego stawia to pod znakiem zapytania w ogóle celowość organizowania wyjazdowych posiedzeń jakichkolwiek komisji. Ostatecznie spotkanie przyjęło formę studyjnego, od strony organizacyjnej przez miasto Świnoujście zostało przygotowane perfekcyjnie.
5. W Schwerinie odbyło się kolejne Forum Parlamentów Południowego Bałtyku. Szefem naszej delegacji był pan Jerzy Kotłęga. Rezolucję wszyscy radni otrzymali.

Jerzy Kotłęga: najważniejsza rzecz, to rezolucja XI Forum została przyjęta jednomyślnie. Udało nam się na wniosek naszej delegacji, kto jej współuczestnikami byli: Kazimierz Drzazga i Witold Ruciński, wprowadzić poparcie regionów dla naszej S6, przedsięwzięcie, jako elementu trochę szerszego, od Hamburga po Kaliningrad. Ważnym wydarzeniem tego Forum był udział w części obrad Martina Schulza przewodniczącego parlamentu europejskiego. Swoją obecnością jakby uwiarygodnił fakt i zauważył w ogóle, że od iluś lat współpracujemy i że jest to przedsięwzięcie i inicjatywy tego Forum warte są wsparcia. Następne, XII Forum będzie miało miejsce w Kaliningradzie, co też jest ewenementem, przygotowania są rozpoczęte. Z tego miejsca chciałbym zwrócić się do pana marszałka i jego służb z prośbą o pomoc, która dotyczy dwóch obszarów. Po pierwsze określenia, w oparciu o ostatnia rezolucje propozycje ewentualnych tematów, jak i konieczność zdaniem wszystkich delegacji wprowadzenia przynajmniej jednej inicjatywy, która mogłaby być wspólną inicjatywą wszystkich regionów w obszarze południowego Bałtyku. Jest to praca, którą musimy wykonać jesienią tego roku. Na zakończenie chciałbym wszystkim ekspertom z Urzędu serdecznie podziękować, także Kancelarii Sejmiku.

Witold Ruciński: w rezolucji również zawarty jest aspekt bezpieczeństwa energetycznego w ogólnym tego słowa znaczeniu i pojęciu. W wersji początkowej tego zapisu nie było.

Kazimierz Drzazga: otrzymaliśmy do wiadomości pismo pana Starosty Gryfickiego, pana Sacia odnośnie trudnej sytuacji, wręcz dramatycznej i proszenia o dokonanie niezależnej kontroli w szpitalu

w Gryficach. Przypominam sobie, w nawiązaniu do sytuacji, kiedy tyle emocji wzbudziła próba powołania jednego z członków PiS do rady społecznej tego szpitala. To rzuca w pewnym stopniu też światło, tak uważam, na tą całą sytuację, wnioski można wyciągnąć.

Marek Tałasiewicz: kończąc informacje przewodniczącego, 28 czerwca br. W Koszalinie, o godz. 10.00 ma nastąpić odsłonięcie tablicy upamiętniającej śp. Władysława Husejkę.

Witold Ruciński: nawiązując do wypowiedzi pana Kazimierza Drzazgi, z tego pisma wynika, że pan starosta uzurpuje sobie, jakie prawa do nadzoru, kontroli, uważam to za wysoce niewłaściwe, panu staroście trzeba odpowiedzieć, jakie są jego kompetencje. To jest jakieś daleko idące nieporozumienie.

Izabela Grabowska: jestem członkiem tej rady, na ostatnim posiedzeniu członkowie rady odrzucili wniosek pana starosty argumentując to przypisanymi kompetencjami, jakie posiadają poszczególne samorządy.

6. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.

Marek Tałasiewicz poinformował, że wpłynęły:

- 4 interpelacje złożone przez panią radną Ewę Koś - załącznik nr 49
- 2 interpelacje złożone przez pana radnego Dariusza Wieczorka – załącznik nr 50

7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje radni otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

8. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

9. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął obrady XXVI sesji sejmiku.